

Narady aktywu partyjnego

Z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra spraw zagranicznych — **Stefana Jędrzychowskiego** odbyła się wczoraj w Białymstoku wojewódzka narada aktywu partyjnego.

Również w Łodzi odbyła się 26 bm. narada czołowego aktywu partyjnego miasta poświęcona omówieniu problemów ideowego umacniania szeregów partyjnych i oddziaływania partii na procesy zachodzące w życiu społecznym i gospodarczym.

W naradzie uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR **Józef Tejchma**.

W podobnej naradzie we Wrocławiu uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR **Jan Szydlak**.

Sekretarz KC PZPR Stanisław Kania odwiedził wczoraj Stocznnię Szczecińską im. A. Warskiego w towarzystwie I sekretarza KW PZPR w Szczecinie — **Eugeniusza Olubka** i kierownika Wydziału Kultury KC PZPR — **Jerzego Kwiatka**.

Stanisław Kania i towarzysze mu osoby spotkali się z koleżanką z Egzekutywy Komitetu Zakładowego. W godzinach po południowych S. Kania przebywał w porcie szczecińskim. PAP

Kambodża

USA zbombardowały 1000-letni zabytek

Lotnictwo Stanów Zjednoczonych i artyleria kambodżańskich wojsk rządowych Lon Nola w poważnym stopniu zniszczyły zabytkowe miasto świątyni i pałaców — Angkor Wat liczące ok. 1000 lat.

Ta średniowieczna stolica Khmerów obróciła gestą dzungla położona jest o 235 km na północny zachód od Phnom Penh. Angkor Wat — kamienne miasto będące częścią w ruinach — uważane jest za jeden z najwspanialszych zabytków Azji i często określa się je jako siódmy cud świata. (PAP)

Medal HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI dla poznańskich załóg



Prezentowany na zdjęciu dyplom z wmontowanym medalem HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI jest jedną z nagród dla pierwszych sześciu poznańskich załóg we współzawodnictwie, które ogłosiliśmy we wrześniu ub. roku. Dzisiaj w Białej Sali Prezydium RN Poznań odbędzie się uroczyste wręczenie tych medali oraz nagród indywidualnych dla członków zespołów. Medale te będą odznaką stanowiącą wobec klientów gwarancję pomyślnych zakupów czy też konsumpcji i dobrej obsługi w wyróżnionych sklepach i lokalach gastronomicznych. Trzeba dodać, że wręczane dzisiaj medale to jeden z aktów w wieloletniej kampanii o Poznań, jako miasto wzorowego handlu. Kampania ta pod hasłem „Handlowy znak jakości” obok zachęty dla samych pracowników handlu stwarza możliwość szerokiego udziału społeczeństwa w usuwaniu braków niedomagań. Stała się ona doniosłym czynnikiem poprawy obsługi i zaspokajania potrzeb ludzi pracy. Doskonalenia naszego codziennego życia. Zwycięzcom w I etapie wsołtawodnictwa poświęcamy dzisiaj str. 3 „Głosu”. (zs)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
27
MAJA
1971

Wydanie A
Rok wyd. XXVII
Nr 124 (8477)
Cena 50 gr

Drugi dzień XIV Zjazdu KPCz

Kontynuacja dyskusji i pierwsze przemówienia powitalne

L. Breżniew i E. Gierek na trybunie zjazdu

W środę, w drugim dniu odbywającego się w Pradze XIV Zjazdu KPCz dominowały w dyskusji problemy ideologiczne i ekonomiczne. Wszechstronny i konstruktywny program dalszego działania w tym kierunku przedstawił premier rządu CSRS — **Lubomir Sztrougal** w referacie: „Główne kierunki polityki gospodarczej partii w latach 1971—75”.

Według Nixona

Kiedy nastąpi „era pokoju“?

Prezydent Nixon odwiedził we wtorek stan Alabama, gdzie dokonał otwarcia kanału, który połączy ten rejon z Zatoką Meksykańską. Przy tej okazji Nixon wygłosił w Birmingham przemówienie do wydawców prasy i książek z 12 stanów południowych.

Nixon mówił o zbliżeniu się „ery pokoju”, która ma nastąpić w wyniku zakończenia wojny w Wietnamie, polepszenia stosunków między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim, jak również ChRL, oraz rozwiązania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Nixon oświadczył jednocześnie, że pokój jest sprawą odległą, i że Stany Zjednoczone muszą utrzymać swój potencjał wojskowy i ekonomiczny.

Według słów Nixona, decyzja powzięta ostatnio przez przedstawicieli ZSRR i USA na najwyższym szczeblu stanowi krok bardzo znamienity, dzięki któremu stosunki między dwoma supermocarstwami ulegną dalszej poprawie. (PAP)

W wystąpieniu, które trwało niemal 2 godziny, mówca scharakteryzował najważniejsze zadania 5-latki. Wynika z nich, iż głównym celem programu polityki gospodarczej KPCz w okresie do 1975 r. będzie lepsze zaspokojenie potrzeb ludności. Osiągnięte to zostanie przede wszystkim dzięki dalszemu jakościowemu i ilościowemu wzrostowi sił wytwórczych. Dochód narodowy wzrosnie w tym czasie o około 20 proc.; średnie płace robotników i pracowników kształtować się będą w roku 1975 na poziomie 2.300 koron. Rozwój produkcji przemysłowej stworzy decydujące przesłanki dla dalszego postępu w zakresie poziomu technicznego i gospodarczego oraz zwiększenia efektywności stosunków gospodarczych z zagranicą. Produkcja rolna wzrosła o 13—14 proc.

Dużo uwagi poświęcił **Lubomir Sztrougal** w swym referacie udziałowi CSRS w międzynarodowym podziale pracy, a zwłaszcza zacieśnianiu współ-



Na zdjęciu: E. Gierek otrzymuje upominek od praskich pionierów przed rozpoczęciem obrad drugiego dnia Zjazdu KPCz. CAF — PI — telefono

pracy gospodarczej ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi. Obroty handlowe Czechosłowacji z państwami socjalistycznymi mają wzrosnąć w latach 1971

Dokończenie na str. 2

Premier Kanady w podróży po ZSRR

Przebywający w Związku Radzieckim z wizytą oficjalną premier Kanady **Pierre Elliot Trudeau** odbywa obecnie podróż po Kraju Rad. Odwiedził on już, po zakończeniu rozmów w Moskwie — Ukrainę, Uzbekistan, miasto za kołem polarnym Norilsk, a we wtorek przybył do Murmańska.

W Wielkopolsce

Bogaty program obchodów Święta Ludowego

Tradycyjnym już zwyczajem, wieś polska obchodzić będzie w niedzielę 30 maja br. doroczne Święto Ludowe. Przebiegać ono będzie pod hasłem solidarności mas chłopskich z klasa robotniczą w pracy nad rozwojem gospodarki narodowej.

Centralna akademія odbędzie się w przeddzień święta w Olsztynie — z okazji przypadającej w tym roku 70 rocznicy powstania Mazurskiej Partii Ludowej; w Wielkopolsce okolicznościowa akademія wojewódzka odbędzie się w Gnieźnie.

W powiatach i gromadach Wielkopolski przewiduje się z okazji Święta Ludowego wiele, spotkania i wieczornice, na których omawiane będą tradycje ruchu ludowego, znaczenie sojuszu robotniczo-chłopskiego i dorobek naszego kraju. Dzień ten upiekszą festyny, kiermasze i zabawy. Naczelnym hasłem obchodów będzie pełny udział mieszkańców wsi, wszystkich sektorów rolnictwa, w pracy nad dalszym rozwojem produkcji rolnej, według programu wytyczonego przez wspólne uchwały władz naczelnych PZPR i ZSL.

W dniu Święta Ludowego przewiduje się uroczystości rejonowe w trzech bądź czterech gromadach każdego powiatu. Obchody natomiast o szerszym charakterze zostaną zorganizowane w Książu (nawiazanie do Wiosny Ludów), Wróblewie pow. szamotulski, Szkaradowie pow. rawicki, Ślesinie pow. koniński, Golańczy pow. wągrowiecki, Marszewie

pow. pleszewski, Iwanowicach pow. kaliski, Czempiniu pow. kościański i w Kicinie pow. poznański. Na przykład obchody w Książu połączone będą z zawodami hippicznymi, w Marszewie z wyścigiem kolarskim o „Złote Koło”, a w Kicinie z imprezą motocyklową, organizowaną przez tamtejszy, bardzo aktywny w tej dyscyplinie sportu LZS. (ki)

Spotkanie w KC KPZR

W Komitecie Centralnym KPZR odbyło się w środę spotkanie zastępcy członka Biura Politycznego, sekretarza KC KPZR **Piotra Demiczewa** z zastępcą członka Biura Politycznego KC PZPR, ministrem oświaty i szkolnictwa wyższego PRL — **Henrykiem Jabłońskim**.

Aresztowanie zabójcy konsula

Źródła ankarskie podają, że w Ammanie (Jordania) został aresztowany przywódca organizacji ekstremistycznej, która porwała i zamordowała konsula generalnego Izraela w Stambule. Rząd jordański zgodził się na jego ekstradycję, na prośbę władz tureckich. Nazwiska aresztowanego nie ujawniono.

Onasis chory?

W Londynie od dłuższego czasu uporczywie krąży pogłoski, że Ary

Trzeba przestrzegać zaleceń rządu

Zapasy rosną

Zapasy przedsiębiorstw uspołecznionych systematycznie rosną. Osiągnęły one ostatnio wartość ok. 560 mld zł., rosnąc w pierwszych miesiącach br. szybciej niż produkcja. Olbrzymie kwoty zamrożone w zapasach znajdują uzasadnienie jedynie w rezerwach niezbędnych dla utrzymania normalnego toku produkcji i budownictwa oraz możliwie pełnego zaopatrzenia sklepów.

Tegoroczny przyrost zapasów nie spełnia jednak tego celu. Mimo nie najlepszego zaopatrzenia materiałowego, w przyroście zapasów załedwie 32 proc. stanowią surowce i materiały (w ogólnej strukturze zapasów ich udział sięga blisko 43 proc.). Zaopatrzenie

w wiele ważnych dla gospodarki materiałów — w wyroby hutnicze, niektóre chemikalia i materiały budowlane — jest gorsze niż przed rokiem. Kilkudniowe zapasy u dostawców nie sprzyjają rytmicznemu zaopatrywaniu się w surowce, a co za tym idzie i rytmicznej produkcji. Poprawiło się jedynie — dzięki wydajnej pracy naszych górników — zaopatrzenie w węgiel.

Wzrosły natomiast niepokojujące zapasy w handlu; w I kwartale br. stanowiły one ponad 1/3 ogólnego przyrostu za pasów, powiększając się szybciej niż sprzedaż detaliczna i produkcja środków spożycia. Wszystko to świadczy o utrzymywaniu się rozbieżności między produkcją artykułów konsumpcyjnych, a istniejącym popytem. Wiele dóbr przemysłowych nie znajduje jeszcze na rynku nabywców. Zapasy w handlu — z pominięciem materiałów — osiągnęły już wartość ponad 166 mld zł.

Chociaż wartość zapasów sięga już 560 mld zł., zapasy nieprawidłowe oceniane są na blisko 10 mld zł. (w tym 3,3 mld zł. w handlu). Wydaje się jednak, że te obliczenia GUS i banków są zaniżone. Za nieprawidłowe uważane są zapasy, zbędne, nadmierne i trudno zbywalne (tym eufemizmem o-

Dokończenie na str. 2

Radziecko-egipskie rozmowy w Kairze

Wczoraj przed południem rozpoczęły się w prezydenckim pałacu w Kairze oficjalne rozmowy egipsko — radzieckie.

Agencja MEN poinformowała, że we wtorek wieczorem prezydent **Anwar Sadat** i przywódcą Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, **Nikołaj Podgorny** spotkali się prywatnie po raz drugi. Żadnych szczegółów tej rozmowy nie ujawniono. (PAP)

LOGODA

27 bm. przewiduje się zachmurzenie umiarkowane, miejscami przelotne opady i burze. Temperatura maksymalna od 18 do 23 st. Wiatry słabe z kierunków zmiennych, przeważnie południowo-wschodnie.

cze i więcej zimne wiatry. Takiej pogody w maju nie notowano w Hiszpanii od stu lat.

Szkody w rolnictwie NRF

Ulewnie deszcze i burze, jakie przeszły w ostatnich dniach nad Bawarią, wyrządziły wielkie szkody w rolnictwie tego kraju NRF. W wielu rejonach zasiewy zbóż zostały całkowicie zniszczone przez grad. Straty z tytułu pożarów wywołanych przez wyładowania atmosferyczne wynoszą 1,3 mln marek zachodnioniemieckich.

Ciężarówką w tłum Hindusów

W wiosce indyjskiej, położonej w pobliżu Hajderabadu, w stanie Andhra Pradesh, wydarzył się tragiczny wypadek drogowy, w wyniku którego 69 osób poniosło śmierć, a 53 zostały ranne. Wypadek został spowodowany przez ciężarówkę, nad którą kierowca stracił kontrolę i wjechał w tłum Hindusów, uczestniczących w publicznych modłach.

Zima w... Hiszpanii

W Hiszpanii powróciła zima. W wielu miejscowościach rejonów centralnych i północnych kraju, spadł śnieg. We wtorek w Madrycie termometry wskazywały nieco ponad 0 stopni. Prawie na całym terytorium Hiszpanii padają desze-

Wysoko cenimy wysiłek czechosłowackich komunistów

Przemówienie Edwarda Gierka w Pradze

Drodzy Towarzysze!

Wasz zjazd, XIV Zjazd Komunistycznej Partii Czechosłowacji jest doniosłym wydarzeniem w życiu waszej partii i narodów Czechosłowacji — w życiu bliskich nam towarzyszy walki, sąsiadów i przyjaciół. Wzbudza wielkie zainteresowanie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, klasy robotniczej i całego narodu polskiego. Przybyliśmy nań, tutaj — do Złotej Pragi z gorącymi pozdrowieniami i życzeniami. Przekazujemy je od naszej partii dla wszystkich komunistów czeskich i słowackich, od narodu polskiego dla bratnich narodów socjalistycznej Czechosłowacji.

XIV Zjazd zbiega się w czasie z 50-leciem istnienia waszej partii. Ma ona za sobą długi szlak bojowy. Przez dziesiątki lat komuniści czechosłowaccy przewodzili masom pracującym w walce z systemem burżuazyjnego wyzysku. W latach wojny i okupacji hitlerowskiej byli awangardą ruchu oporu, organizatorami Ludowej Armii na terenie Związku Radzieckiego i Powstania Słowackiego. We wspólnej walce narodowo-wyzwolenczej, w klasowym współdziałaniu komunistów polskich i czechosłowackich na bierali nowych treści wielowiekowe, historyczne więzi między naszymi narodami. Ich symbolem był udział I Korpusu Czechosłowackiego w walkach wyzwolenia na ziemi polskiej, pod dowództwem naszego serdecznego przyjaciela, prezydenta Republiki, generała Ludwika Svobody i udział II Armii Wojska Polskiego w wyzwoleniu Czechosłowacji.

Towarzysz Gustav Husak w referacie sprawozdawczym Komitetu Centralnego przeprowadził głęboką, marksistowską analizę rozwoju społecznej, politycznej i ekonomicznej sytuacji w Czechosłowacji w ostatnich latach. Wynika z niej jednoznacznie, że rozpętały kilka lat temu ataki rewizjonizmu, prawicy i reakcji zostały przez waszą partię złamane, że przezwyciężacie trudności i po myślnie kierujecie realizacją nowych, ważnych zadań budownictwa socjalistycznego. Ma to wielkie znaczenie dla waszej partii i waszego kraju, ma to wielkie znaczenie również dla całej naszej socjalistycznej wspólnoty. Dając odpór siłom antysocjalistycznym wasza partia wykazała głębokie poczucie odpowiedzialności za przyszłość swych narodów, za rozwój socjalistycznej Czechosłowacji, za naszą wspólną socjalistyczną sprawę.

Pragniemy was zapewnić, że wysoko cenimy wysiłek czeskich i słowackich komunistów, wasze wysiłki towarzyszące delegacji, a szczególnie i osobście wasze towarzyszu Gustawie Husak, w walce o przezwyciężenie kryzysu, o umacnianie kierowniczej roli partii, o utrwalenie międzynarodowych więzi bratniej Czechosłowacji z socjalistycznym sojusznikami.

Sprawy, które są przedmiotem dyskusji na waszym zjeździe i zadania, które wytyczacie, odzwierciedlają główne prawidłowości obecnej fazy rozwoju wspólnoty krajów socjalistycznych. Te prawidłowości, które tak głęboko w oparciu o twórczy rozwój marksizmu — leninizmu zostały sformułowane na niedawnym XXIV Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — awangardowej siły międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Dwie cechy obecnego etapu socjalistycznego rozwoju mają szczególne znaczenie. Pierwsza: to związek budowy socjalizmu z rewolucją naukowo-techniczną, a druga, to związek i współzależność postępu gospodarczego z szybszą i bardziej wszechstronną poprawą materialnych i kulturalnych warunków życia ludzi pracy.

Pomyślnie rozwiązywanie zadań tego nowego etapu zależy przede wszystkim od prawidłowej polityki każdej z naszych partii, od jej więzi z klasą robotniczą i narodem, od tego, w jakim kierunku

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciśewski.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A
27 V 1971 Nr 124 (8477)

kach rozwijamy gospodarkę i jak rozstrzygamy problemy społeczne. Zależy ono jednak w równym stopniu od zdecydowanego postępu we współpracy krajów socjalistycznej wspólnoty. Nowemu poziomowi sił wytwórczych i wymogom rewolucji naukowo-technicznej musi odpowiadać nowy, wyższy poziom tej współpracy, a więc przede wszystkim integracja ekonomiczna. Jest ona dzisiaj obiektywną koniecznością i odpowiada żywotnym interesom każdego z naszych krajów. Sprawie tej służą decyzje ostatnich sesji RWPG, sprawie tej służy przecho-
dzenie do rozwiniętych dwustronnych i wielostronnych form przemysłowej kooperacji oraz wspólne go rozwiązywania problemów postępu naukowo-technicznego.

Towarzysze!

Przyspieszenie społeczno-ekonomicznego rozwoju, wzrost stopy życiowej ludzi pracy, zacieśnienie wszechstronnej więzi z bratnimi krajami socjalistycznymi — to generalny kierunek, w którym zmierza nasza partia.

We wszystkich naszych działaniach kierujemy się niezmenną leninowską zasadą budownictwa socjalistycznego. W codziennej pracy umacniamy i doskonalimy kierowniczą rolę naszej partii, zacieśniamy więzi z klasą robotniczą i wszystkimi ludźmi pracy. Realizujemy w praktyce normy centralizmu demokratycznego i demokracji wewnątrzpartijnej. Na płaszczyźnie wszechstronnego umacniania socjalizmu w Polsce, partia nasza podjęła przygotowania do swego VI Zjazdu, który wytyczy wezwolenia zadania społeczno-gospodarczego rozwoju Polski na najbliższe lata i główne założenia rozwoju na całe obecne dziesięciolecie. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza pójdzie na swój VI Zjazd wierna zasadom marksizmu-leninizmu, silna swą więzią z klasą robotniczą, z narodem, przepojona niezłomną wiarą w zwycięstwo sprawy socjalizmu.

Drodzy Towarzysze!

Dynamiczny rozwój i wewnętrzna siła każdego z naszych bratnich krajów to źródło mocy i światowej pozycji socjalistycznej wspólnoty jako całości. Jednakże równie ważna jest nasza jedność ideologiczna i polityczna współdziałanie na arenie międzynarodowej. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza stoi konsekwentnie na stanowisku, iż kluczowe znaczenie zarówno dla jedności państw socjalistycznych, jak i dla jedności międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego ma solidarność i współdziałanie z partią Lenina — Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego, z ojczyzną Lenina — wielkim socjalistycznym mocarstwem radzieckim.

Internacjonalistyczna jedność sił socjalistycznych ma doniosłe znaczenie dla realizacji wszystkich naszych celów społecznych i politycznych. W jednej — najważniejszej, nadrzędnej dziś dla całej ludzkości — sprawie jest ona decydująca: na globalnym froncie walki o zapobieżenie nowej wojnie światowej, o powszechny pokój i powszechne bezpieczeństwo. Na tej wielkiej płaszczyźnie konfrontacji sił socjalizmu z siłami imperializmu jesteśmy w ofensywie, mamy sojuszników w ruchu narodowo-wyzwolenczym, we wszystkich antyimperialistycznych i pokojowych ruchach oraz tendencjach współczesności.

Dzięki sile obozu socjalistycznego Europa już ponad ćwierć wieku żyje w pokoju. Sam ten fakt potwierdza historyczną i humanistyczną misję socjalizmu. Potencjał obrony socjalistycznej wspólnoty oraz konsekwentnie pokojowa polityka państw Układu Warszawskiego stworzyły warunki dla procesu odprężenia i normalizacji stosunków, dla położenia kresu zimnej wojnie i otwarcia nowej karty w rozwoju sytuacji europejskiej. Ważnym krokiem w tym kierunku powinien być postęp w normalizacji stosunków między krajami socjalistycznymi a Niemiecką Republiką Federalną, co obecnie uzależnione jest przede wszystkim od ratyfikacji przez NRF układów zawartych w 1970 roku w Moskwie i w Warszawie.

Pełne unormowanie sytuacji politycznej w naszym rejonie wymaga także uznania przez NRF bezprawnego i wymuszonego układu monachijskiego za nieważny od samego początku. Wymaga również

uznania pierwszego pokojowego i socjalistycznego państwa niemieckiego — Niemieckiej Republiki Demokratycznej zgodnie z ogólnie przyjętymi normami prawa międzynarodowego.

Normalizacja między państwowych stosunków politycznych w Europie środkowej jest częścią składową szerokiego programu działań na rzecz bezpieczeństwa, pokoju i współpracy na naszym kontynencie. Z pewnością nadszedł czas, by — jak stwierdził niedawno towarzysz Leonid Breżniew — od dotychczasowej, pozytywnej w szeregu istotnych kwestii dyskusji wokół idei konferencji europejskiej przejść w możliwie bliskiej przyszłości do wielostronnych przygotowań do niej.

Polska Ludowa będzie nadal ściśle współpracować z ZSRR, z Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną, ze wszystkimi bratnimi krajami w umacnianiu pozycji socjalizmu, w utrwalaniu pokoju i bezpieczeństwa.

Przyjmijcie, drodzy towarzysze delegacji, życzenia wielkich sukcesów w realizacji programu, który uchwalicie na swym zjeździe, w dalszym rozwoju socjalistycznej Czechosłowacji.

Niech żyje bratnia Komunistyczna Partia Czechosłowacji!

Niech rozwija się ideowa wspólnota i współpraca naszych partii, braterska przyjaźń naszych narodów!

Niech żyje i zwycięża na całym świecie wielka idea socjalizmu! (PAP)

Zjazd KPCz stanowi ważny etap w historii Czechosłowacji

Przemówienie powitalne L. Breżniewa

Sekretarz generalny KC KPZR L. Breżniew w przemówieniu powitalnym na środowisku posiedzenia XIV Zjazdu KPCz podkreślił, że zjazd ten zajmuje szczególnie ważne miejsce w życiu partii i kraju, jak również w życiu całej wspólnoty socjalistycznej i światowego ruchu komunistycznego. Z pełnym uzasadnieniem — oświadczył mówca — można go nazwać zjazdem zwycięstwa nad wrogami socjalizmu w CSRS, zjazdem triumfu socjalizmu.

W imieniu KC KPZR, w imieniu milionów komunistów radzieckich L. Breżniew przekazał delegatom i za ich pośrednictwem wszystkim komunistom Czechosłowacji najserdeczniejsze gratulacje z okazji jubileuszu 50-lecia KPCz, życząc im nowych pięknych sukcesów.

Sekretarz generalny KC KPZR przypomniał, że historia KPCz jest przede wszystkim historią bohaterstwa komunistów, którzy stanęli na czele walki ludzi pracy o prawa do wolności i niezależności kraju. Właśnie partia komunistów w okresie Monarchii nie tylko gwałtownie potępiała te haniebne zmożone, lecz również wskazywała jedyną słuszną drogę do uratowania niepodległości Czechosłowacji — drogę zdecydowanego oporu przeciwko faszystowskim najeźdźcom, drogę przyjęcia pomocy, jaką zaproponował Związek Radziecki. Na ród radziecki — stwierdził L. Breżniew — wysoko ceni wkład patriotów czechosłowackich w zwycięstwo nad faszystami, pamięta odważne nieustraszone członków ruchu oporu, szlak bojowy Korpusu Czechosłowackiego pod dowództwem gen. Ludwika Svobody, ofiarność uczestników Słowackiego Powstania Narodowego, któremu przewodził m. in. Gustav Husak, jak również męstwo powstańców Pragi.

L. Breżniew stwierdził dalej, że historycznym zwycięstwem czechosłowackiej klasy robotniczej stał się rewolucyjny luty 1948 roku, kiedy pod kierownictwem swej partii komunistycznej ludzie pracy, wzięwszy władzę w swe ręce, dokonali zdecydowanego i nieodwracalnego kroku w rozwoju kraju, wkraczając na drogę socjalistyczną.

Oczywiste jest — oświadczył następnie L. Breżniew — że nie wszy-

Minister Łączności z wizytą w Poznaniu

26 bm., w Poznaniu odbyło się spotkanie ministra łączności — E. Kowalczyka z aktywnymi Stronnictwa Demokratycznego Politechniki Poznańskiej i Uniwersytetu im. A. Mickiewicza.

Spotkanie prowadziła wiceprzewodnicząca WK SD — prof. dr H. Ryffert, a uczestniczyli w nim m. in. przewodniczący Prezydium RN Poznań — S. Cozaś, kierownik Wydziału Ekonomicznego KW PZPR — H. Stach, sekretarz WK SD — T. Miłyńczak. Omówione zostały aktualne problemy rozwoju telekomunikacji w Poznaniu i województwie.

Ponadto, podczas swego pobytu w naszym mieście minister E. Kowalczyk zwiedził Okręgowy Urząd Telekomunikacji Międzymiastowej. (jm)

Stanowisko Sudanu wobec sytuacji na Bliskim Wschodzie

We wtorek, w drugą rocznicę rewolucji 25 maja wygłosił przemówienie w Chartumie przewodniczący sudańskiej Rady Rewolucyjnej el-Nimeiri. Oświadczył on, że jego kraj oddaje wszystkie swe zasoby na potrzeby walki z Izraelem. Sudan zwiększa liczbę żołnierzy na froncie wzdłuż Kanału Sueskiego i udziela pełnego poparcia palestyńskiemu ruchowi oporu.

Równocześnie jednak Sudan w pełni popiera wysiłki ZRA w celu doprowadzenia do pokojowego rozwiązania kryzysu na Bliskim Wschodzie. Nimeiri wyraził też nadzieję, że Sudan w niedługim czasie przylączy się do federacji Egiptu, Libii i Syrii. (PAP)

Brak wykonawców i materiałów

Zaczynają się kłopoty z remontami szkół

Zbliżają się wakacje, a wraz z nimi remonty szkół. Czeka na nie 6 tys. budynków. Czasu na przeprowadzenie remontów jest jak zwykle niewiele, bo tylko 2 miesiące okresu wakacyjnego. Co zapobiegliwi gospodarze, nie czekając końca roku szkolnego, już teraz zaczynają prace remontowe zewnętrznych części pomieszczeń, dachów, elewacji itp.

Jak co roku, wyróżnia się pod tym względem woj. katowickie. W 64 szkołach przeprowadza się już obecnie prace remontowe. Najlepiej przebiegają one w Częstochowie, Bytomiu i Dąbrowie Górniczej.

Również w Krakowie trwają prace remontowe w 55 szkołach. Gorzej jest natomiast na terenie województwa. Przystąpiono tu do prac tylko w 30 obiektach na 225 szkół, przeznaczonych do remontu.

Tempo prac hamuje brak niektórych materiałów budowlanych. Kłopoty tego rodzaju dają się mocno we znaki co roku. Są one przyczyną opóźnień w terminowym kończeniu remontów. Trudności po-

tęguje brak wykonawców, co jest zjawiskiem nagminnym. Szkoły z reguły, nawet przy robotach wartości kilku milionów złotych, nie znajdują wykonawców wśród przedsiębiorstw państwowych. Prawie w 80 proc. remonty szkół wykonywane są przez spółdzielczość i rzemieślników prywatnych. Ci zaś nie są zaopatrywani w dostateczne ilości materiałów budowlanych, instalacyjnych i innych niezbędnych do sprawnego przeprowadzania remontów szkół.

Także brak dostatecznych środków na remonty powoduje szybszy proces niszczenia się budynków szkolnych, co w konsekwencji prowadzi do podważania kosztów remontów w okresie późniejszym. Z drugiej zaś strony zdarzają się również przykłady niewykorzystania środków finansowych z braku wykonawców. Należy zatem dołożyć starań, aby to się nie powtórzyło w roku bieżącym. (PAP)

Zapasy rosną

Dokończenie ze str. 1

kreślone są np. buble w handlu).

Mimo ostrej krytyki ze strony kierownictwa politycznego i administracyjnych czynności przeciwdziałających, problem zapasów nie stracił jak widać na aktualności. Niezbędne jest zatem przypomnienie wydanych na początku roku zaleceń rządowych w sprawie weryfikacji programów produkcji w celu lepszego dostosowania ich do potrzeb gospodarki. (PAP)

16 dalszych członków mafii w odosobnieniu

W środę 270 mieszkańców wyspy Filicudi położonej 45 km od północnego wybrzeża Sycylii oczekiwano z niepokojem przybycia na wyspę 16 nieproszonych gości, członków mafii, aresztowanych przez władze włoskie. W połowie maja policja umieściła 18 innych „mafioz” na wyspie Linosa położonej u południowych wybrzeży Sycylii. Obie te wyspy są doskonałym miejscem odosobnienia przestępców, gdyż nie posiadają automatycznej łączności telefonicznej z resztą kraju, co umożliwia kontrolowanie wszystkich rozmów.

Od czasu zamordowania przez mafię 5 maja br. prokuratora Palermo, Pietro Scaglione oraz jego kierowcy, Lo Russo we Włoszech nasilono walkę z tą nielegalną organizacją. (PAP)

Drugi dzień Zjazdu KPCz

Dokończenie ze str. 1

— 75 o 45 proc. Współpraca z krajami wspólnoty socjalistycznej odgrywa decydującą rolę w rozwijaniu gospodarki narodowej CSRS.

Mówiąc o problemach kierowania gospodarką w ubiegłych latach, L. Sztrougał poruszył ponownie sprawę deformacji, jakie wystąpiły w tej dziedzinie w wyniku działalności zwolenników tendencji rewizjonistycznych. Stwierdził, że obecne kierownictwo partii i rządu od samego początku skupiło uwagę na konieczności energicznego przezwyciężenia następstw rewizjonizmu, na umocnieniu gospodarki i na kierowaniu nią. Przywrócić została kierownicza rola partii, stosowana jest znów zasada centralizmu demokratycznego w kierowaniu społeczeństwem i gospodarką, umocniono się kierownictwo centralne, przywrócona została rola narodowego planu gospodarczego. Uporządkowano sprawy związane z federacyjną strukturą państwowo-prawną. Stworzone zostały więc podstawowe warunki dla racjonalnego kierowania na wszystkich szczeblach. Na podstawie tego, co osiągnięto w gospodarce narodowej, można nadal realizować reformę ekonomiczną.

L. Sztrougał zaznaczył na stopnie, że w celu ograniczenia dalszego niepożądanego ruchu cen rząd zakazał czasowo ich podwyższania. Jednocześnie przygotowywany jest program poprawy tej sytuacji. Rząd chce, aby systemem wyrażał niezbędne z punktu widzenia społecznego wydatki, aby przyczyniał się do postępu technicznego, aby eliminował niepożądaną produkcję i aby sprzątał wzrostowi wydajności pracy.

Sukces polityki gospodarczej partii — powiedział L. Sztrougał — jest nierozerwalnie związany z poziomem pracy kadr

kierowniczych, z ich uświadamieniem politycznym, z ich umiejętnością podejmowania decyzji i ponoszenia odpowiedzialności za te decyzje, z ich umiejętnością kierowania pracą zespołową. Dlatego też będziemy zwracać wiele uwagi na dobór kadr, na ich odpowiednie przygotowanie i rozmieszczenie.

Długotrwałą owację zgromadzeni uczestnicy zjazdu Leonidowi Breżniewowi, który w imieniu KC Komunistycznej Partii Zw. Radzieckiego przekazał komunistom czeskim i słowackim serdeczne pozdrowienia. (Omówienie drukujemy obok).

Owacyjnie powitany został przez delegatów przewodniczący delegacji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Edward Gierek. (Tekst przemówienia zamieszczamy powyżej).

W środę serdeczne pozdrowienia uczestnikom XIV Zjazdu KPCz przekazali również przewodniczący delegacji Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, I sekretarz KC SED — Erich Honecker, przewodniczący delegacji Węgierskiej Socjalistycznej Partii Jedności, I sekretarz KC — Janos Kadar, przewodniczący delegacji Bułgarskiej Partii Komunistycznej, I sekretarz KC — Todor Żiwkow, przewodniczący delegacji Rumuńskiej Partii Komunistycznej, członek Komitetu Wykonawczego, sekretarz KC — Dumitru Popescu oraz przedstawiciele wielu innych delegacji.

Wczoraj kontynuowano także dyskusję, która trwała do późnych godzin wieczornych. PAP



Najlepsze załogi Poznania • Dzisiaj wręczanie medali • Zaproszenie do współzawodnictwa



Wioletną kampanię pod hasłem HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI ogłosiła redakcja „Głosu Wielkopolskiego” i „Expressu Poznańskiego” wraz z Prezydium Rady Narodowej Poznania przy współudziale Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Związku Zawodowego Pracowników Handlu jeszcze we wrześniu ub. roku. Inicjując te kampanie chcieliśmy przyczynić się do tego, by Poznań stał się miastem wzorowego handlu, który tym samym lepiej spełniał będzie swoje społeczne i ekonomiczne zadania. Kampania ułatwiła dotychczas załatwienie licznych postulatów ludzi pracy, poprawę obsługi obywateli, ale też stworzyła lepszą atmosferę wokół pracowników handlu. Kampania trwa nadal, bo przecież do zrobienia pozostało jeszcze wiele. Prasa, władze miejskie, przedsiębiorstwa handlowe będą się nadal starać, by cały poznański handel zastąpił w miano wzorowego — na HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI.

Handlowcy mieli już wiele sposobności do wykazania umiejętności zawodowych i swej postawy społecznej, zwłaszcza po VII i VIII Plenum KC partii. Ten egzamin wykazał, że w handlu tkwi wiele rezerw, nie wydobytých organizacyjnych możliwości oraz ambicji i energii ludzkiej. Na tym przeświadczeniu opieraliśmy przesłanie uprzednio przekonanie o skuteczności podjęcia naszej kampanii. Stąd też wywodziła się późniejsza myśl, aby w ramach ogólnego przedsięwzięcia zainicjować również powszechne współzawodnictwo w handlu o lepszą obsługę klienta. Współzawodnictwu nadano konkretne kierunki oraz cel, który symbolizuje na szary kampanię, a więc hasło i medal HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI.

Medal ten ma stanowić między innymi dowód uznania dla handlowców za ich wzorową pracę. W tej właśnie formie wyraził opinię publiczną, w imieniu której występujemy. Zarazem medal ten będzie dla klientów widomą gwarancją dobrej obsługi, pewności dobrego zakupu czy konsumpcji. Nie spełnienie tych warunków spowoduje utratę prawa do postu-

giwania się medalem wobec nabywców. Na początku roku przedsiębiorstwa handlowe zgłosiły do jury udział 146 sklepów PSS i MHD oraz 104 lokale gastronomiczne Poznania. W okresie późniejszym, biorąc pod uwagę rezultaty uzyskane przez rywalizujące zespoły w IV i I kwartale (a więc całego mijającego półrocza) komisje te przekazały w marcu dla ostatecznych decyzji jury kandydatury 40 najlepszych zespołów, z motywacją według podanych kryteriów.

13-osobowe jury pod kierownictwem wiceprzewodniczącego Prezydium RN Poznania — Henryka Kędziory, składało się z przedstawicieli Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, Komisji Handlu Rady Narodowej Poznania, Komisji Obrotu Towarowego przy Komitecie Wojewódzkim PZPR, redakcji „GŁOSU”, Zarządu Okręgu ZZPHS. Poznańskiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych, Poznańskiej Spółdzielni Spożywców oraz trzech reprezentantów naszej gastronomii i detalu.

Ta „kapituła” medalu HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI

miała sporo pracy z podjęciem decyzji i podziałem nagród. Obarczała ją bowiem świadomość odpowiedzialności za wybór właściwych „medalistów”, których dotychczasowe — i przyszłe! — wyniki ekonomiczne, postawa zawodowa i społeczna nie powinny rozmiągać się z powszechną pozytywną oceną i odczuciem opinii społecznej.

Z drugiej strony, zgodnie z regulaminem, obok medalu należało przyznać nagrody indywidualne dla wyróżnionych załóg. Nagrody, te powstałe z funduszu tworzonego z dotacji MHW, Prezydium RN Poznania, Związku Spółdzielni Spożywców „Społem”, wyniosły łącznie 51 500 złotych. Kwotę tę jury postanowiło rozdzielić wśród wszyst-

kich medalistów, ustalając nagrody indywidualne w granicach 800—1000 zł (zależnie od pełnionych funkcji). Zespoły wyróżnione medalem otrzymują ponadto prawo pierwszeństwa do awansu przy najbliższych podwyżkach z funduszu osobowego swych przedsiębiorstw.

Możliwości tak wszechstronnego uhonorowania współzawodniczących, zobowiązywały zatem jury do szczególnie starannej i wszechstronnej oceny.

Po licznych debatach, lustracji kandydujących placówek handlowych dla zapoznania się z warunkami pracy personelu oraz zakupów (czy konsumpcji) przez poznaniaków, jury postanowiło przyznać medale HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI:

- zespołowi sklepu nr 3 MHD Artykułami Włókienniczymi i Odzieżowymi „Milanówek” (pl. Wolności 2),
- zespołowi sklepu spożywczego PSS nr 1 (al. Marcinkowskiego 13),
- zespołowi sklepu nr 12 MHD Obuwem „Model” (ul. 27 Grudnia 9),
- zespołowi sklepu sportowego nr 23 MHD Artykułami Użytku Kulturalnego (ul. Czerwonej Armii 61),
- zespołowi kawiarni „Santos” (Strzelecka 2),
- zespołowi winno-ekwierniczego sklepu nr 28 MHD Artykułami Spożywczymi (pl. Wolności 10).

Ponadto jury przyznało 5 dyplomów uznania, które przy dalszej poprawie pracy i warunków obsługi stwarzają wyróżnionym duże szanse dla zdobycia medali w następnym okresie współzawodnictwa, jakiego będą przyznawane podczas jesiennych Targów Krajowych. Dyplomy te otrzymują:

- zespół sklepu nr 4 MHD Art. Włókienniczymi i Odzieżowymi (ul. Głogowska 142),

- zespół sklepu rowerowego nr 41 MHD Art. Użytku Kulturalnego (al. Marcinkowskiego 30),

- zespół stoiska z jedwabiem w poznańskim PDT,

- zespół stoiska z dziewiarstwem damskim w Spółdzielczym Domu Handlowym „Alfa” (partez),

- zespół pawilonu spożywczego MHD Art. Spożywczymi nr 193 (ul. Łomżyńska).

Pierwszy preselekcyjny

„Model” jest pierwszym w Polsce sklepem preselekcyjnym z obuwem. Kierownik Tadeusz Borski już 20 lat prowadzi ten sklep, wyrobiwszy mu doskonałą markę także poza Poznaniem. Nic dziwnego, skoro tu nigdy nie było manka, skoro panowie mają do wyboru przeciętnie 130 rodzajów obuwia, skoro obsługuje ich zespół dwukrotnie wyróżniony tytułem Brygady Pracy Socjalistycznej, mający odznaki Wzorowego Sprzedawcy. Pracują tu: Gertruda Borska — żona kierownika, a także Irena Nowicka, Stanisława Perz, Krystyna Skorupska i Elżbieta Tomaszewska.



To już lato



Na półkach i wystawie sklepu sportowego przy ul. Czerwonej Armii 61 panuje już pełne lato. Zespół przygotowany do sezonu, jak przystało na kolektyw, który nosi miano Brygady Pracy Socjalistycznej i od lat zajmuje czołowe miejsce we współzawodnictwie wewnątrzzakładowym. Teraz czekają tu na klienta towary wartości 1,6 mln zł. Stara się o to personel w osobach: Władysław Maćkowiak — kierownik, Maria Michalak — zastępca oraz Wanda Fierek, Bożena Ludek, Weronika Kacprzak, Katarzyna Krzyżaniak, Teresa Surków i Renata Wagner.

KRYTERIA OCENY

Opracowując kryteria dla oceny ostatecznych wyników współzawodnictwa o medal HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI kierowaliśmy się kilkoma zasadami, które mają bezpośredni wpływ na zakres, jakość i poziom obsługi nabywców oraz które są bezpośrednio odczuwalne przez klienta. Jakże więc zadania stoją przed uczestnikami tego współzawodnictwa?

PO PIERWSZE — poprawa zaopatrzenia (w przypadku gastronomii — produkcji własnej). Chodzi nam o większą dbałość o asortyment, aby wyróżniona załoga dysponowała zaopatrzeniem, wykraczającym poza obowiązujące minimum. Określił to także osiągnięcie ponadplanowych obrotów oraz innych wskaźników, przyjętych za podstawę oceny współzawodnictwa wewnątrzzakładowego.

PO DRUGIE — własna inicjatywa w lepszym zaspokajaniu potrzeb ludności. Mamy tu na myśli nie tylko dbałość o dodatkowe zaopatrzenie, czy bogatszy jadłospis, ale również poszukiwanie artykułów zastępczych, wyrównujących braki na rynku, poszukiwanie nowych wyrobów (czy też surowców w gastronomii), dogodnych dla gustów i kieszeni przeciętnego nabywcy oraz troskę o usprawnienie organizacji pracy przy półce sklepowej i restauracyjnym stoliku.

PO TRZECIE — podniesienie kultury obsługi. Chcemy jeszcze bardziej rozbudzić ambicje i potrzebę kultywowania cech zawodowych w handlu jak: rzetelność, uczciwość, uprzejmość i fachowość. Przejawia się to m. in. w znajomości asortymentu, dokładnej informacji dla nabywcy o własnościach towarów czy potraw, w umiejętnym eksponowaniu towarów, w dbałości o wyposażenie lokalu.

PO CZWARTE — podniesienie estetyki miejsca pracy i obsługi. Chodzi tutaj nie tylko o czystość wnętrza, atrakcyjność wystaw i przytulność oraz elegancję sali konsumpcyjnej ale również o stan zaplecza socjalnego dla załogi, warunki bhp.

PO PIĄTE — osiągnięcie najlepszej stanu gotowości do świadczenia usług. Dotyczy to zwłaszcza detalu i jego przygotowania do sezonu.

PO SZÓSTE — posiadanie i uzupełnianie kwalifikacji.

Takimi kryteriami posługiwali się komisje współzawodnictwa w przedsiębiorstwach i te same zasady brało m. in. pod uwagę jury, przyznające medale.

Nie tylko jedwab



Powyżej — pierwszy w Poznańskim sklep przemysłowy „Milanówek”, którego załoga w 1964 r. otrzymała tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej. Potem zdobywała go jeszcze dwukrotnie. Pracownicy mają ponadto 5 odznak Wzorowego Sprzedawcy, a kierownik — Edward Dziekan — Odznakę Przewodnika Pracy. Pracują tu poza nim: Antoni Mężynski — jego zastępca oraz Jadwiga Dadaczyńska, Teodor Grzybek, Maria Jankowiak, Marian Kwieciński, Henryka Koszuta, Halina Krumholz, Maria Łukaszewicz, Władysław Mankiewicz, Barbara Rosawińska, Barbara Starosta i Halina Tomyślak.

Wzorowo choć nie łatwo

Popularnego „Kopernika” (patrz niżej), czyli delikatesowy sklep spożywczy PSS nr 1 znają chyba wszyscy poznaniacy. Kupuje się, niestety, w tłoku, ale każdy ma tu wybór — około 600 produktów spożywczych! Poznaniacy wynoszą stąd codziennie towary, które dowieźć trzeba 12 samochodami każdego dnia... Załoga ma trudne warunki magazynowania, nie ma pomieszczeń socjalno-bytowych, a pracuje niezwykle wydajnie, osiągając obroty sześciokrotnie wyższe (z metra powierzchni sklepu) niż średnio w kraju. Oto oni: kierownik — Ludwik Jakubowski, zastępca — Czesław Wojtyński, Grażyna Błotna, Urszula Chrzanowska, Wanda Cholewińska, Leokadia Cyrulik, Zofia Czechowicz, Elżbieta Głód, Barbara Heyduk, Maks Ingersleben, Maria Janicka, Mirosława Kalińska, Maria Kerber, Irena Krona, Janina Kubacka, Hanna Kwaśna, Jadwiga Nowak, Aurelia Nowak, Bogusława Rączka, Wanda Stachowiak, Barbara Wencel, Józefa Witting, Grażyna Wiśniewska, Barbara Woźniak, Teresa Vogt.

OPRACOWAŁ —
ZBILUT SEK
FOT. (6) — KAZIMIERZ
PRZYCHODZKI

Słodycze i wina



Sprzedaje się tu słodycze oraz wina. Mowa o sklepie MHD przy pl. Wolności 10. Miła, fachową obsługę gwarantuje zespół: Czesław Stachowiak — kierownik, zastępca — Ludomira Olejniczak, Halina Borowska, Zofia Górecka, Krystyna Jarosz, Franciszek Juśik, Halina Księżniak, Krystyna Szalek, Kazimiera Witkowska. Jaka to jest praca niech świadczy fakt, że przewija się przy ladzie codziennie do 2000 klientów, którzy kupują słodycze przeciętnie za 10-12 zł. Toteż zespół zasłużył już dwukrotnie na miano Brygady Pracy Socjalistycznej.

Kawa w ośmiu odmianach



Kawiarnia „Santos”. Jest tu w czym wybierać: kawa w ośmiu odmianach, dwa rodzaje herbaty, 12 różnych napojów chłodzących, nie licząc 5 cocktailów, 6 rodzajów kremów i ogromnego wyboru ciastek z sąsiedniej pracowni. Wszystko to zapewnia zespół „Santosu” w składzie: Barbara Szymańska — kierowniczką, Halina Maćkowiak — jej zastępczyni oraz Gertruda Antkowiak, Marian Bączek, Łucja Filiipiak, Janina Jakubowska, Anna Kaźmierczak, Zofia Koperska, Bożena Lewandowska, Teresa Maciejewska, Maria Michalak, Henryka Morzyńska, Maria Proczkowska, Halina Rybkowska, Łucja Sielicka, Gertruda Sobczak, Bronisława Staszak i Aneta Tomaszewska.

Słuszne postulaty — potrzebna pomoc

Dzisiejsze kobiety wiejskie to już nie te potulne i zastrachane kurki domowe, lecz gospodynie, które nieraz trzęsą gospodarstwem. Na 6 milionów osób zatrudnionych w rolnictwie 3,5 miliona to przedstawicielki rodzaju żeńskiego, z których aż milion prowadzi samo dzielne gospodarstwo rolne. W województwie poznańskim jest takich gospodyń ponad 60 tysięcy.

Formalnie może niezupełnie samotnych, bo mają mężów i synów, lecz zatrudnionych w przemyśle lub instytucjach. W najgorszym położeniu są wdowy i kobiety samotne z różnych innych powodów. Same są organizatorkami produkcji w gospodarstwach, jedyna nie raz siłą roboczą, a nadto — opiekunkami dzieci.

Ciężkie są z reguły prace i los samotnych właścielek gospodarstw rolnych. Ich warsztaty pracy ulegają najczęściej dewastacji, powiększając grupę gospodarstw ekonomicznie podupadłych. Nie zawsze dzieje się to z ich winy. Mimo doraźnie stosowanej w niektórych przypadkach pomocy (ulgi w dostawach), nadal nie ma systemu usług, który ułatwiałby prace i prowadzenie gospodarstwa kobietom. Nawet „kółkowa” mechanizacja pomyślana jest jedynie dla mężczyzn, bo obejmuje głównie agrotechnikę. Inne instytucje, obsługujące rolnictwo, nie wiele dotychczas uczyniły, aby usprawnić takie działy, jak kontraktacja, skup piodów rolnych, dostawy artykułów do produkcji rolnej.

Dobrze znane są obrazki, gdy do punktu skupu kobiecie przywozi na przykład tubańki. Jak nie uprosi sąsiada, to nikt z obsługi punktu palcem

nie kiwnie, aby jej pomóc w ładowaniu zwierzęta do wagi. Znam starszą gospodynię, która tylko z tych względów, że nie miała siły załatwiać spraw związanych ze skupem piodów rolnych i żywca, zakupem pasz i węgla, oddała krewniakowi dobrze prosperujące gospodarstwo.

Nie wszystkie mają jednak pod ręką krewniaków, skłonnych przejmować schedę. Gospodarka więc nieraz aż do zupełnej ruiny i kompletnego załamania jak trzy samotne właścicielki gospodarstw we wsi Jerka, których grunty będą niebawem przekazane na rzecz skarbu państwa. Podobny problem był z takim gospodarstwem w gromadzie Śmigiel. Celowo dobieram przykłady z przodującego powiatu kościańskiego, aby podkreślić, że w innych powiatach ten problem jest jeszcze bardziej druzgoczący. Nie można tej sprawy pozostawić własnemu biegowi. Skoro w naszym województwie jest kilkadziesiąt tysięcy samotnych właścielek gospodarstw, borykających się codziennie z kłopotami produkcyjnymi i zaopatrzeniowymi, to trzeba obmyśleć zorganizowany system pomocy usługowej. Nie tylko zresztą dla nich samych, bo na to czekają także reszta kobiet prowadzących gospodarstwa wspólnie z mężami.

Jakie to postulaty najczęściej wysuwają kobiety wiejskie? Żądają przede wszystkim rozszerzenia bazy usługowej i sprecyzowania jej kierunków rozwojowych, a także koordynacji między pionami spółdzielczości wiejskiej, kółkami rolniczymi i innymi instytucjami usługowymi, żeby uniknąć nierównomierności w rozmieszczeniu sieci punktów usługowych w poszczególnych rejonach administracyjnych.

— Instytucja powinna przychodzić do rolnika, a nie odwrotnie — stwierdziła na naradzie wojewódzkiej Józefa Mielczarek z powiatu kaliskiego. Postulowała potrzebę stworzenia przedsiębiorstwa, które zajmowałoby się gazyfikacją wsi. Dotychczas gospodynie wiejskie zdane są na łaskę takich przedsiębiorstw działających jedynie w miastach. Nie dziwnego potem, że na wymianę butli z gazem czeka się około miesiąca.

— Bez dobrej wody do picia dla ludzi i inwentarza, bez założeń wodociągów wiejskich lub hydroforów w gospodarstwach, nie ma co mówić o ulżeniu pracy kobietom wiejskim, która przecież głównie zajmuje się hodowlą inwentarza i musi dźwigać ze studni dziesiątki wiader wody, a nieraz chodzić po nią do sąsiadów — stwierdziła Aleksandra Poch z powiatu średzkiego. Założenie hydroforu jeszcze sprawia tyle kłopotu rolnikowi, co niejedna wielka inwestycja w przemyśle. Nie ma rur, kranów, kozytek kamionkowych do pojenia inwentarza itp. akcesoriów ułatwiających obsługę.

Doraźność świadczonych usług przez instytucje, zwłaszcza spółdzielczość mleczarską, ogrodniczą, oszczędnościową, pożyczkową, wydzielanie zbyt niskich środków finansowych na popieranie działalności gospodarzy i usługowej kół gospodarki wiejskich, nikogo nie satysfakcjonuje. Dotacje, zatwierdzone przez instytucje, nie mogą rozwiązać problemu planowego rozwoju usług dla wsi, a dla kobiet wiejskich w szczególności. Plan te bowiem powinny wchodzić w skład wiejskich i gromadzkich programów działania, a wszystkie fundusze należałoby gromadzić na jednym koncie, aby uniknąć ich marnotrawstwa i niecelowego zużycia.

Tego by sobie niewątpliwie ogół kobiet pracujących na wsi życzył, a instytucjom dowołanym do obsługi rolnictwa wysłoby to na dobre.

MARIA POLCYNOWA

NASZE ROZMOWY

Ich miejsce przy łóżku chorego

Postęp medycyny sprawia, że diagnoza i ustalenie systemu leczenia odbywa się w oparciu o wyniki przeprowadzonych badań, często nawet bez udziału chorego. Ten ostatni od czasu jednak potrzebę bezpośredniego kontaktu z białym personelem, rozmowy z lekarzem, pielęgniarką, zwykłego ludzkiego zainteresowania sobą, swą sytuacją. Sprawy humanizacji leczenia, zaspokojenia biopsychosocjalnych potrzeb pacjenta szpitalnego, stają się coraz częściej przedmiotem dyskusji w środowisku pracowników służby zdrowia. Rozmawiamy o tym z Eugenią Gaińską, dyplomowaną pielęgniarką, o 15-letnim stażu pracy, od 1962 r. siostrą oddziałową w poznańskim Ośrodku Walki z Gruźlicą.

— Oceniając wysoko umiejętności zawodowe pielęgniarek, pacjentki nagminnie narzekają na opiekę pielęgniarską. Nie mam tu na myśli pani oddziału, lecz szpitalnictwo w ogóle. Gdzie tkwi przy czynna tych niskich, nie na miarę potrzeb współczesnej terapii, usług pielęgniarek?

— Zabrzmiało to paradoksalnie, ale pielęgniarka, jak sama nazwa wskazuje, powołana do pielęgnowania chorego, nie ma na to czasu. Nie pozwala jej na właściwe jego pielęgnowanie nadmiar obowiązków. Przykładem na moim oddziale obecność na pielęgniarkę przypada 5-6 łóżek szpitalnych — (w kraju średnio ponad 4). Ponieważ pracują na trzy zmiany, na dyżurująca pielęgniarkę przypada do 18 pacjentów. A jeśli odliczyć urlopowane czy chore?

— Problem etatów pielęgniarek to ogólna bolączka szpitali. Etatów jest zbyt mało. Ale w tej sytuacji tym istotniejsza staje się organizacja pracy całego zespołu. Obraz siostry przewracającej i liczącej sterty bielizny nie może być synonimem pielęgniarki ani odcinkowej ani oddziałowej.

— U nas już nie jest. Dobra organizacja pracy administracyjnej zwalnia nas z tego rodzaju obowiązków. W naszym szpitalu pod koniec roku ubiegłego rozwiązano np. pro-

blem obiegu bielizny w ten sposób, że pralnia po prostu do starczy nam czystą bieliznę, odbierając jednocześnie brudną. Zaoszczędzono również nasz czas, wprowadzając normatywny na środki czystości; nie trzeba wypisywać co miesiąc zapotrzebowania, rozliczać zużycia... Podobny normatywny opracowywany jest dla drobnego sprzętu medycznego. Zwolnienie nas z obowiązków, nie wymagających — mówiąc szczerze — kwalifikacji pielęgniarskich, pozwala znaleźć czas dla pacjenta.

— Na zaspokojenie jego potrzeb biopsychosocjalnych?

— Można to i tak nazwać. Chory człowiek istotnie potrzebuje nie tylko antybiotyków i nie tylko zabiegów typu biologicznego. Także dbałości o jego psychikę. Szczególnie, gdy pobyt w szpitalu jest długi, a wyniki leczenia na zewnątrz niezbyt uchwytne. U nas pacjenci przebywają przeciętnie 2-3 miesiące, a w niektórych przypadkach 6 miesięcy i dłużej. Specyfika choroby, wymaga gajęcej tak długiego pobytu w szpitalu, czyni pacjentów przywrażliwionymi; czują się jacyś upośledzeni, zepchnięci na margines. Często traktuje ich tak własne środowisko. Dlatego ich psychikę, ich sytuację, środowisko społeczne winny znaleźć się w sferze naszej uwagi. Zabiegi lecznicze zleca lekarz. To drugie do nas należy. Czy zawsze w pełni zadanie to wykonujemy — trudno powiedzieć. W każdym razie



Eugenia Gaińska: „...psychika chorych, ich sytuacja, środowisko społeczne winny się znaleźć w sferze naszej uwagi. Czy zawsze w pełni zadanie to wykonujemy?...”

Fot. — K. Przychodzki

staramy się w miarę naszych sił...

— Poza pracą zawodową zajmowała się pani również pracą społeczną...

— 5 lat pracy związkowej. Takiej, jak wszędzie — z jednej strony wycieczki i bilety do teatru, z drugiej drażliwe sprawy ludzkie, których w żadnym, najbardziej nawet zgrannym zespole nie brakuje. Ale to oddzielny rozdział mej pracy...

— Życzę pani i całemu zespołowi w pielęgniarskim Ośrodku, by opinii o wysokich kwalifikacjach zawodowych towarzyszyła zawsze opinia o wysokiej jakości opieki pielęgniarskiej w ogóle.

Rozmawiała:

BOGNA WOJCIECHOWSKA

Spektakl „Jacusia” w Teatrze Nowym trwa półtorej godziny. Gdyby jednak odjąć z tego wszelkie antrakty, paury oraz nieme aktorskie sceny pantomimiczno-muzyczne rzecz całą z powodzeniem mogłaby zmieścić się w ramach godziny. Ubogie głowiczą komedia Edwarda Lubowskiego jest bowiem rzeczywiście bardzo wąta intelektualnie i fabularnie. I zapewne nie sposób byłoby zrobić dziś w oparciu o nią spektakl serio. Jeśli więc grać ją, to po to, aby się bawić. Taki też, nieco persyflażowy charakter ma inscenizacja Jerzego Grzegorzewskiego na scenie „Olimpii”.

Wszystkie postacie, sprawy i sytuacje są tu świadomie mocno przerysowane i teatralnione. Wszystko pokazane zostało w tonacji grubo mocniejszej niżby to sam tekst sugerował. I w rysunku psychologicznym postaci i w charakterystyce i w geście scenicznym i w ubiorze. Bardziej po prostu farsowo i groteskowo. Albo inaczej, tak farsowo, że aż groteskowo. Ale też dzięki temu widz się tu nie nudzi. Zastanawia się co najwyżej czemu tak interesującemu reżyserowi jak Grzegorzewskiemu, powierzona została w Poznaniu sztuka, tak mała, mimo

TEATR

Komedia dla Wojtycha

wszystko, możliwości stwarzająca mu do popisu.

Głównym atutem spektaklu jest Tadeusz Wojtych jako tytułowy, nieobebrany z życiem wielkowieświatowym nagły milioner — pan Jacuś. I można sądzić, że to właśnie fakt posiadania w swym zespole tego aktora zdecydował o wyborze tej komedii. Wojtych, jak wiemy doskonale, umie bawić i wiele też w sztuce Lubowskiego znajduje okazję po temu. Podobnie zresztą jak Jadwiga Żywcak, ów Wojtych w spódnicy, w zabawnej roli panny na wydaniu z dalekiej prowincji. Wszyscy grają zresztą w tym spektaklu ostro, farsowo, z mocnym przytupem. W ten sposób buduje postać zaproszonego gościa z opery Edwarda Kmiciewicza. W ten sposób gra Jacek Flur z radiem. W jeszcze większym stopniu ów nieco parodystyczny styl interpretacji aktorskiej

widoczny jest w nieomal po wtkiewicowsku traktowanych rolach pań z arystokracji: Małgorzaty Załuskiej i Haliny Przybylskiej.

W sumie więc typowo rozrywkowe i całkowicie zgodne z porą roku oraz profilem „Olimpii” — jako tej sceny wyłącznie relaksowo-muzycznej — przedstawienie. Czy stworzy ono jednak nawyk stałego chodzenia do „Olimpii”, nie znajdującą nadal sympatii u przeciętnego widza, trudno orzec. Wszystko zależy bowiem w tym przypadku tylko od stopnia popularności wśród poznaniaków Tadeusza Wojtycha.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Teatr Nowy w Poznaniu w sali „Olimpii”: „Jacusia” — komedia Edwarda Lubowskiego w reżyserii i scenografii Jerzego Grzegorzewskiego. Premiera 23 maja 1971.

Zdecyduj się budować domy

Gdy byłem chłopcem, marzyłem, że jak dorosnę, będę budował domy. Dużo domów z kolorowymi balkonami. A na każdym balkonie będą kwiaty i roześmiani ludzie. Niestety, wojna pokrzyżowała mi te plany. Zostałem ślusarzem, a o wiele później dziennikarzem. Ale do dziś zawody budowlane mam w dużej estymie. Często przychodzi obok wznoszonych budowli i obserwuję co się na nich dzieje. I równie często łapię się na tym, że zazdroścę pracującym przy nich robotnikom. Oni stawiają budynki, które żyć będą co najmniej sto lat, a ja współtworzę gazetę, która żyje tylko jeden dzień.

Często słyszy się opinie, że zawód pracownika budowlanego, to zawód trudny i brudny. Że trudny — to prawda. Lecz któryż zawód ma same plusy? Brudny? — to już nieprawda:

czyściejszy od wielu innych i zdrowszy, a także lepiej płatny.

Mam wśród pracowników budowlanych przyjaciół. Mówią, że nie zamieniliby swego zawodu na inny. — Przychodzą — mówią — na plac budowy, jest pusty. Znasz tylko plany. Wypełniasz je — najpierw w wyobraźni, a później w naturze — materia. Odczysz, zostawiając gotowe dzieło.

Podzielam ich opinie. I radzę tym, którzy zastanawiają się w tej chwili, jaki wybrać zawód — rozważyć sprawę pójścia do szkół budowlanych. Będziecie mieli w życiu wiele satysfakcji.

Na terenie województwa jest takich szkół 17. Są w Kaliszu, w Lesznie, w Kole, w Kępnie, w Ostrzeszowie, w Chodzieży, w Gnieźnie i w innych miastach. Niektóre z nich stanowią naturalny ciąg z technikami. Po skończeniu 2-letniej szkoły zasadniczej, można od razu zapisać się do 3-letniego Technikum Budow-

lanego i po 5 latach — tak jak w innych zawodach — wyjść z dyplomem technika, dającym prawo kontynuowania studiów na wyższych uczelniach. W Poznaniu, obok licznych szkół zakładowych i wieczorowych, istnieją dwa duże, świetnie wyposażone zespoły szkół zawodów budowlanych przy

ZANIM WYBIERZESZ ZAWÓD

ul. Rybaki i Raszyńskiej. Obie przyjmują (bez egzaminów) chłopców pragnących uczyć się na murarzy, monterów, malarzy, stolarzy, betoniarzy, zbrojarzy, itp. gwarantując im stypendia, gdy zachodzi potrzeba — internat lub stancję, a po ukończeniu szkoły — intratną pracę. Obie szkoły mają technikę, warsztaty i laboratoria, rozwinięte życie środowiskowe, kulturalne i sportowe. Zna się też z dobrych pedagogów, umiających nie tylko wyuczyć zawodu, lecz także kształtować charakter młodych ludzi.

Tak zwana drożność więk-

szości szkół budowlanych, czyli łączenie ich w ciągi: szkoła zasadnicza — technikum z prawnym wstępem na wyższe uczelnie sprawia, że przed każdym uczniem. Jeśli tylko chce się uczyć, otwierają się szerokie możliwości awansu. Szkoły śledzą życiowe drogi swych wychowanków. Od nauczycieli można się dowiedzieć, ilu to dawnych uczniów zajmuje dziś kierownicze stanowiska i gdzie? Szkoła przy ul. Rybaki szczerzy się np., że jeden z jej wychowanków dyrekturuje Wojewódzkiemu Biuru Projektów w Poznaniu, a drugi mianowany został dwa lata temu wiceministrem budownictwa. Obaj zaczęli kiedyś od zawodów podstawowych.

W wielkopolskim budownictwie pracuje ponad 60 000 ludzi. Nie wszyscy z nich mają pełne kwalifikacje. Toteż popyt na fachowców jest olbrzymi. I będzie rósł w miarę nasycaenia budownictwa nowoczesnymi maszynami. Każdy młody człowiek, decydujący się uczyć budowlanego fachu, może być pewien, że pracę znajdzie wszędzie i zawsze. I to pracę uzasadniającą, w której będzie mógł wykazać energię i pomysłowość.

PIOTR CHOJNACKI

Grzegorzewski pyta — REDAKCJA ODPOWIADA

NAGRODA PUBLICZNOŚCI

Zuzanna P. — Co to znaczy „nagroda publiczności”, przyznawana na festiwalach piosenkarskich, np. w Sopocie.

RED.: — Na festiwalu w Sopocie „nagroda publiczności” przyznaje się właśnie samej publiczności. Każdy widz tego festiwalu otrzymuje kupon, na którym wypisuje najlepszego — jego zdaniem — piosenkarza. Piosenkarz, który otrzymał najwięcej kuponów otrzymuje nagrodę publiczności. (92)

ZASIŁEK RODZINNY NA DZIECKO W SZPITALU

Jadwiga P. — Czy na dziecko, które znajduje się w szpitalu po wzięciu otrzymaną zasiłek rodzinny?

RED.: — Jeżeli dziecko przebywa w zakładzie leczniczym zamkniętego, np. w szpitalu czy sanatorium, powinna pani na nie otrzymać zasiłek rodzinny, bez względu na okres leczenia. (92)

KOSZTY SPRAWY SĄDOWEJ

J. G. — Chcę wnieść do sądu sprawę z oskarżenia prywatnego. Jaką opłatę będę musiał uiścić?

RED.: — Opłata w sprawach z oskarżenia prywatnego waha się w granicach od 200 do 1.000 zł. W tych ramach wysokość konkretnej

opłaty ustala prezes sądu — po wniesieniu skargi. Do czasu uiszczenia tej opłaty sprawa pozostaje bez biegu. (96)

TECHNIKUM FOTOTECHNICZNE W WARSZAWIE

Ula z klasy VIII. — Rodzice moi przenoszą się do Warszawy. Chciałabym dostać się do technikum fototechnicznego. Jakże są warunki przyjęcia do takiej szkoły i gdzie one się znajdują?

RED.: — Technikum Fototechniczne im. Jurija Gagarina mieści się w Warszawie przy ul. Spokojnej 13. Posiada ono kierunki nauki: kinotechnika, technologia materiałów światłoczułych i obróbki filmu, fotografia techniczna. Nieco zbliżone specjalności posiada Technikum Poligraficzne, Warszawa 14, Kształci ono m. in.: rysowników, retuszerów, fotografów reprodukcyjnych. W jednym i drugim technikum nauka trwa 5 lat. Obowiązuje egzamin wstępny (pisemny i ustny) z języka polskiego i matematyki oraz chemii. (121)

JAK DOSTAĆ SIĘ DO HUFCA PRACY?

Henryk P. — Rok temu ukończyłem szkołę podstawową. Jest naś kilkoletniemu dziecku na małym gospodarstwie. Szukam pracy, ale przede wszystkim chciałabym uczyć się jakiegoś zawodu. Mówiono mi, że istnieją hufce pracy dla młodocianych. Jakże warunki należy spełniać, by tam się dostać?

RED.: — Do hufców pracy przyjmują młodzi ludzie do lat 16. Pobyt w hufcu trwa co najmniej 9 miesięcy. Po ukończeniu zajęć w hufcu, można się starać o stałą pracę w przedsiębiorstwie lub też o wstąpienie do hufca szkoleniowego albo produkcyjnego OHP. Bliższych informacji udziela powiatowe zarządy ZMW lub ZMS. (126)

Dnia 25 maja 1971 roku zmarł

tow. FRANCISZEK PRZYBYŁAK

wybitny działacz polityczno-społeczny, kierownik Wydziału Komunikacji Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, I sekretarz Komitetu Zakładowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przy Prezydium WRN, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”, Odznaką Tysiąclecia Państwa Polskiego, Złotą Odznaką Związku Zawodowego Transportowców i Drogowców, oraz Odznaką Zasłużonego Działacza Ligi Obrony Kraju.

W Zmarłym rady narodowe województwa poznańskiego stracił zasłużonego i ofiarnego pracownika oraz oddanego towarzysza.

CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Komitet Zakładowy PZPR
Zarząd Koła ZMS

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu.
Rada Zakładowa ZZPPIS

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 maja 1971 r. o godz. 14.15 w Alei Zasłużonych na cmentarzu Junikowskim. K3994



Reprezentacja Polski przed rozpoczęciem spotkania. W strugach ulewnego deszczu 7 bramek polskich piłkarzy w meczu z Grecją

Polska: Gomola — Wraży, Anczok, Winkler, Wyrobek, Blaut, Banaś, Szoltyś, Cwikiewicz (Bula), Lubański (Marks), Gadocha.
Grecja: Fakidis — Rupas, Jozefidas, Tzawas, Balias, Kuczdakis, Diamadopoulos, Liwas, Gonidas, Kardakis, Balasz.

Reprezentacja Polski w piątek pokonała wczoraj pierwszą przeszkodę na drodze do Monachium, wygrywając w eliminacjach przedolimpijskich z zespołem Grecji 7:0. Wynik do przerwy brzmiał 3:0. Zespół Grecji w którego szeregach grali sami amatorzy, okazał się znikomym nie najciekawszym przeciwnikiem, który już od pierwszych minut gry zepchnął do defensywy. Jedynym jasnym punktem w drużynie gości był bramkarz Fakidis, który uratował swój zespół od dwucyfrowej porażki. Zawodnik ten bronił swojej „świętyni” z niezwykłym wyczuciem i odwagą i jego to jest zasługą że już w 10 minucie meczu wynik nie brzmiał co najmniej 3:0.

poruszali się po boisku niż ich przeciwnicy i zdolali jeszcze czterech umieścić piłkę w siatce przeciwników.

Pierwsza bramka dla Polski padła w 30 minucie. Zdobył ją Blaut, który głową skierował piłkę do bramki. Dziesięć minut później Gadocha egzekwował rzut wolny z odległości około 30 metrów od bramki greckiej. Silnie bita piłka odbiła się od jednego z obrońców i wpadła do siatki. Zdobyciem kolejnych bramek byli: w 45 min. — Szoltyś, 58 — Lubański, 60 — Banaś, 67 — Cwikiewicz, 83 — Marks.

Wczorajsze spotkanie sędziował Georg Krutefel z Finlandii, a na trybunach znalazło się około 35 tysięcy widzów z których zdecydowana większość dotrwała mimo ulewnego deszczu do końca spotkania. (s)



Gościła sytuacja pod bramką Grecji.

Fot. (2) — K. Przychodzik

Hokej na trawie

3:0 dla Polaków

Wczoraj w Gnieźnie odbyło się rewanżowe spotkanie hokejowe reprezentacji Polski i Kanady. Mecz był ciekawy i bardziej wyrównany od spotkania poznańskiego. Goście zaimponowali ambicją, wolą walki, a przy tym bardzo sportową postawą na boisku.

Spotkanie zakończyło się ponownym zwycięstwem Polaków, tym razem 3:0 (1:0). W naszym zespole na najwyższą pochwałę zasłużył H. Grotowski — zdobywca dwóch bardzo efektywnych bramek, oraz K. Kuzmierzak, który strzelił trzeciego gola. (w)

Rugby

Międzynarodowy turniej Polonii

W piątek, sobotę i niedzielę sekcja rugby poznańskiej Polonii organizuje turniej międzynarodowy. Oprócz zespołu gospodarzy startować tam będą: zajmujący trzecie miejsce w I lidze Czechosłowacji — Disk Praga, czołowa drużyna NRD — Lokomotiv Lipsk oraz Rugby Club Kopenhaga, w którego szeregach grają przeważnie studenci z Anglii, Walii i Szkocji.

28 bm. na boisku Pocztowca (Winogrody) nastąpi uroczyste otwarcie turnieju i o godz. 16.30 Polonia spotka się z Lokomotivem, zaś o godz. 18 Disk z RC Kopenhaga. W sobotę natomiast mecz odbędzie się w Śródmieściu, Polonia zmierzy się z RC Kopenhaga na boisku Polonii w Śródmieściu, zaś Disk z Lokomotivem na boisku Unii Swarzędz. Początek obu meczów o godz. 17.30. W niedzielę natomiast rugbyści znowu powrócą na stadion pocztowca. O godz. 10 Polonia gra z Diskiem, zaś o 12 Lokomotiv z RC Kopenhaga. (s)

dalekopisem

REMIS „MŁODZIEŻOWKI” W ZSRR

Piłkarska młodzieżowa reprezentacja Polski rozegrała w środę w Charkowie towarzyskie spotkanie z olimpijską reprezentacją ZSRR. Po wyrównanej grze mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 0:0.

ELIMINACJE DO MISTRZOSTW EUROPY

Finlandia — Walia 0:0 (0:0)
Szwecja — Austria 1:0 (0:0)
Dania — Belgia 1:2 (0:0)

GASIOREK WYELIMINOWANY

W dobieczym w środę spotkaniu pierwszej rundy międzynarodowych tenisowych mistrzostw Francji, Wiesław Gasiorzek przegrał ostatnie spotkanie z rozstawionym jako nr 1 Czechosłowakiem Kodemsem 1:6, 1:6, 3:6.

SZMIDT NADAL W CZOŁÓWCE

Po 9 rundach międzynarodowego turnieju szachowego w węgierskiej miejscowości Baja, prowadzenie objął Węgier Forinis 6,5 pkt., natomiast Polak Włodzisław Szmidt dzieli drugie miejsce wraz z Bagrowem (ZSRR) i Csomem (Węgry) — wszyscy po 6 pkt. (t)

Przyjmę opiekunkę do 3-letniego dziecka. Zgłoszenia: Osiedle Rzeczypospolitej 26 m. 9, po godz. 17. 8970g

Ucznia przyjmę. Stolarnia — Poznań, Daleka 18. 7340g

Pomoc domowa, samodzielna z referencjami, na dobrych warunkach, potrzebna. Czerwonej Armii 38 m. 10. 8951g

Opiekunka do 1 1/2-letniego dziecka, potrzebna od sierpnia. Szamarzewskiego 56 m. 27, tel. 469-31. 7007g

Dziecko przyjmę pod opiekę w swoim mieszkaniu — Luboń 3. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7203g.

Kupno Sprzedaż

Kupię maszynę do pisania i arytmetr. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 7198g.

Sprzedam Poltax. Poznań, Podchorążych 35 m. 11, po godz. 16. 7173g

Sprzedam konia, platformę i narzędzia rolnicze. Z. Nowak, Komorniki, ul. Zabikowska 34. 7180g

Sprzedam telewizor 17-cal. Szamotulskiego 65a m. 2. 7188g

Wózki dziecięce, najnowsze modele — poleca Wytwórnia Janke, Dąbrowskiego 88. 7232g

Ciągnik Ursus 328, sprzedam. Stargard, ul. Świątopełka 12a. 7416g

Sprzedam dwa piece: gazowy, węglowy. Szamotulskiego 86 m. 7, od godz. 17. 8282g

Sprzedam motocykl marki M-72 z przyczepą, po katastroficznej remoncie. — Krotoszyński, ul. Świerczewskiego 19 m. 18, tel. 689. 7415p

Perma „Chinchilla” Grywałt, powiat Nowy Targ, oferuje wysoce wartościowe skóry szynszylowe. K4332

Sprzedam lampę kwarcową, stołową. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7170g.

Sprzedam pokój stołowy, wysoki polski. Osiedle Piastowskie 53 m. 8, telefon 740-93. 7218g

Sprzedam taksometr (Poltax). Ul. Głęboka 38. 7207g

Jawę 175 CZ sprzedam. Stan dobry. Tel. 718-45, godz. 17-20. 7225g

Samochody

Wartburg 353, rok produkcji 1968. Oglądać piętek, 28 bm. parking Aleje Marcinkowskiego, od 16. 9026g

Sprzedam Renault — Caravelle, stan idealny — białe. Stęszew, ul. Poznańska 6, tel. 62. 9065g

Warszawa 204, w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Poznań, ul. Nowina 20 m. 1. 8814g

Autowulkanizacja — Poznań — Górczyn, Czechosłowacka 187, tel. 643-72 — poleca: parowe bieżnikowanie opon do samochodów Wolga, Warszawa, Fiat, Syrena, Moskiew, Wartburg, Skoda — montaż ogumienia — statycznie i dynamicznie, wyważanie kół, pogłębianie bieżnika, naprawy opon, detek. Zamieszczone wysyłki pocztą. 8613g

Warszawa Pick-up, po małym przebiegu, sprzedam. Poznań, ul. Promienista 55. 8667g

Warszawa M-20 z taksometrem marki Poltax — sprzedam. Poznań, Grunwaldzka 109. 8959g

Sprzedam Warszawę M-20. Tel. 519-61, po godz. 17. 7083g

PDT

ogłasza

premiowaną sprzedaż zabawek

od 10. 5. — 05. 6. 71 r.

z atrakcyjnymi nagrodami

Sprzedaż na VIII piętrze

codziennie w godz. od 9—19

K3266

Pracownicy poszukiwani

„Hydrobudowa 9” w Poznaniu, ul. Sienkiewicza 22 — zatrudni na kolonii letniej w Wągrowcu, w czasie od 1 do 25 lipca oraz od 27 lipca do 22 sierpnia br.:
— 1 KUCHARKĘ WYKwalifikowaną,
— 2 POMOCE KUCHENNE.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac „Hydrobudowy 9”, Poznań, ul. Sienkiewicza 22, V piętro, pokój 518. K3579

Poznańska Fabryka Łożysk Toczących w Poznaniu, ul. Krawcowa 9 — przyjmie do pracy zaraz:
2 INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW z uprawnień budowlanych z dziedziny robót instalacyjno-elektrycznych oraz instalacyjno-sanitarnych i centralnego ogrzewania, do Działu Inwestycji.

Warunki pracy i pracy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Krawcowa 9.
Dojazd tramwajami linii nr 6, 8 i 19. K3599

Dyrekcja Przedsiębiorstwa Remontowo-Montażowego Handlu Wewnętrznego w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 225 — zatrudni zaraz

KIEROWNIKA MAGAZYNU w magazynie przemysłowym — specjalność — materiały chemiczne: farby, lakiery, gazy i wyroby gumowe. Wymagane wykształcenie: średnie oraz 2 lata praktyki, lub zawodowe i 5 lat praktyki.

Warunki pracy i pracy do omówienia w Sekcji Kadr, w godzinach od 7—15, w soboty do godz. 12, adres jak wyżej. K3467

Przedsiębiorstwo Budowlane w Poznaniu — poszukuje

2 KIEROWNIKÓW magazynów budowlanych ze wspólną odpowiedzialnością materialną — wykształcenie średnie, względnie Zsz. Zaw. oraz odpowiednia praktyka.

Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla K3722.

KORZYSTAJ Z OKAZJI
TRZYKROTNEJ SZANSY
w niedzielnym losowaniu
„KOZIOŁKÓW”

K3874

Młode, kulturalne, bezdzietne małżeństwo wynajmie pokój z kuchnią lub używalnością kuchni na okres 1 roku od lipca br. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7166g.

Kupię gospodarstwo lub ziemię ogrodniczą 1,5—3 ha koło Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1370p.

Sprzedam piętrową willę z ogrodem na Winogradach — wolne mieszkanie od czerwca. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7096g.

Zguby Różne

Zgubiono książeczkę spawalniczą — mistrzowską, dyplom w zawodzie ślusarskim, nazwisko Czesław Naworski. 1412p

Uwaga, tylko przez Uniwersal — zamienisz mieszkanie, sprzedasz i kupisz najkorzystniej willę, mieszkanie wyłączone. Poznań, Długa 10 m. 3a. 7067g

Naprawa Maszyn Biurowych. Marcinkowskiego 26, telefon 563-63. 5137g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 5882g

Świadek wypadku samochodowego, w dniu 20. V. 71 około godz. 13.30, na skrzyżowaniu ul. Libelta i Stalingradzkiej — proszę o skontaktowanie się. Leonard Pralat, Poznań, ul. Karkonoska 16, tel. 463-37. 9070g

Dnia 25 maja 1971 r. zmarł nagle w wieku lat 50, najdroższy mąż i najukochańszy ojciec

FRANCISZEK PRZYBYŁAK

o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

żona, córka i syn wraz z rodziną

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 maja 1971 r. o godzinie 14.15 w Alei Zasłużonych na cmentarzu junikowskim. K3944

W dniu 24 maja 1971 r. zmarł nagle w Bogu nasza ukochana żona, siostra, szwagierka i ciocia lat 70, śp.

z LEWANDOWSKICH ANNA NAWROCKA

primo voto BUKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż i rodzina

Szczecin, ul. Unisławia 1 m. 5. 9182g

Dnia 24 maja 1971 r. zmarł nagle mój ukochany mąż, śp.

STEFAN ZACHEUSZ MARECKI

powstańca wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

W ciężkim smutku pogrążona

żona z rodziną

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm. o godz. 17 z kościoła cmentarnej w Szamotulach. 9219g

W dniu 24 maja 1971 r. zmarł, śp.

dr ekon. BOHDAN CHRZANOWSKI

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w czwartek, dnia 27 bm. o godz. 10.30 w kościele św. Krzyża w Poznaniu przy ul. Ostrobramskiej na Górczynie. Pogrzeb tegoż dnia o godz. 12 na cmentarzu górczyńskim,

o czym zawiadamiają pogrążeni w ciężkim smutku i bólu

żona, córki, syn, zięć i wnuki

9192g

Praca Nauka

Potrzebna czysta, uczelwa sprzątaczką 2 razy w tygodniu. Winogrody 96. 8453g

Kierowca, lat 23, II kat

prawa jazdy, poszukuje pracy na samochodzie ciężarowym lub osobowym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7230g.

Inżynier przyjmie samo-

dzielnią gospodę. Telefon 626-65. 7249g

Zatrudnię zaraz pomoc

domową, dochodzącą, na kilka godzin dziennie. Języka 9/11 m. 1. 7350gpr

Dnia 23 maja 1971 roku zmarł

JÓZEF CZAPLICKI

W Zmarłym straciłszy długoletniego i sumiennego pracownika.

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składają

Dyrekcja — Współpracownicy

Rada Zakładowa

Poznańskich Zakładów Gastronomicznych w Poznaniu. K3940

† Dnia 25 maja 1971 r. zmarła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, ukochana siostra, ciocia i kuzynka, śp.

ANNA BŁĄŻEJEWSKA

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 27 bm. o godz. 16 z kościoła w Stęszewie. 9154g

† Dnia 25 maja 1971 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 62 moja najdroższa żona, mamusia, teściowa, nasza ukochana babunia, siostra, szwagierka i ciocia

EMILIA WRÓBEL

z domu KŁOS

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm. o godz. 16.30 na cmentarzu na Starolecie.

O tej bolesnej stracie zawiadamia

mąż z dziećmi i rodzina

Poznań, Starolecie 88 m. 7. 9131g

† Dnia 25 maja 1971 r. zakończył swój pracowity żywot po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 68 mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, zięć, brat i szwagier, śp.

KAZIMIERZ MALCZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie (Główna)

W głębokim smutku pogrążeni

żona, córka, syn, synowa, zięć, wnuki i rodzina

Poznań, ul. Smolna 12 a m. 8. 9172g

† Dnia 25 maja 1971 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 55 mój najdroższy mąż i tatuś, ukochany syn, brat, wuj, zięć i szwagier

MARIAN DUDZIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

9210g

† Dnia 23 maja 1971 r. zasnęła w Bogu, nasza droga matka, teściowa, babcia i ciocia, przeżywszy lat 72, śp.

NATALIA ZUBER

z domu STĘCZNEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 27 bm. o godz. 12 z kaplicy cmentarnej na Głównej.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. M. Mottego 1 m. 2. 9173g

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Kordian”; NOWY (Kino Olimpia) — g. 19 „Jaciś”; OPERA — g. 19 „Zemsta Nietoperza”; OPERETKA — g. 19 „My chcemy tańczyć”; MARCINEK — g. 11 „Tymoteusz Majster klepka”; g. 17 „Hefajstos”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30 „Walek karowy” (USA 14 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Medea” (franc.-włosko-NRF 18 l.); APOLLO i CZERNASTKA — nieczynne; BAŁTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 „Dzieci” (pol. 16 l.); GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Jeśli dziś wtorek, to jesteśmy w Belgii” (ang. 14 l.); GRUNWALD — g. 16 „Winnetou wśród Sępów” (jug. 11 l.); g. 18 „Kleopatra” (USA 14 l.); GWIAZDA — g. 10.30 „Winnetou” (jug. 11 l.); g. 13, 15.30, 18, 20.15 „Dancing w kwatery Hiteira” (pol. 18 l.); KOSMOS — g. 17, 19.30 „Ostatni termin” (USA 16 l.); MALTA — g. 16, 18 „Złota 1602 podwodna” (ang. 14 l.); g. 20 „Pejzaż z bohaterem” (pol. 16 l.); MI-NIATURKA — g. 16, 18 „Pojedynek w stoisku” (USA 16 l.); OLIMPIA — nieczynne; OSIEDELE — g. 17, 19.30 „Hombre” (USA 14 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Kaf padania” (radz. 16 l.); PALACOWE — g. 12.30, 15, 17.30, 20 „Akcja Brutus” (pol. 14 l.); PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Złota Mackenny” (USA 16 l.); SŁAWKA (Szwarczew) — g. 15, 17, 19.30 „Isadora” (ang. 16 l.); SCARLETT — g. 16, 18, 20 „100 karabinów” (USA 16 l.); TECCA — nieczynne; WARTA — g. 9, 12.30, 16, 19.30 „Spartakus” (USA 16 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 15, 17, 19.15 „Zamek pułanki” (franc. 16 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Hibernatus” (franc. 11 l.); WŁOKNIARZ (Staszew) — nieczynne; WRZOS (Lubon) — g. 18 „Krwawy tropem” (ang. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19.15 „Winnetou w Dolinie Śmierci” (jug. 11 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Lwów — Kijów — Krym”.

CYRK

„TRAMP” (obok Stadionu im. 22 Lipca) — g. 19.

DYZURY

Interna, chirurgia ogólna — Szpital HCP, ul. Dzierżyńskiego 194, tel. 312-31.

Chirurgia dziecięca do lat 14 — Wojewódzki Szpital Dziecięcy, ul. Krzywiewicza 7, tel. 536-21.

Neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.

Oksztetysta — Szpital Kliniczny im. Pawłowa, ul. Garbary 17, tel. 510-21.

Laryngologia — Szpital Kliniczny im. Świeckiego, ul. Przybyśzewska 49, tel. 67-12-31.

Psychiatria — Klinika Psychiatria, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-31.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20), wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania porady lekarskie tel. 637-35; podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 16 — cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103), tel. 566-66. Podstacje: w Luboniu, tel. 09; w Swarzędzu, tel. 299 — czynne cała doba.

Ambulatoria; internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatryczne (ul. Chelmońskiego 20), g. 15—23 niedz. i święta; g. 8—23 stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne od 18—7 w niedziele i święta — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — cała doba; Laboratorium szybkiego analiz (Chelmońskiego 20) — g. 7—23.

Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18—23, niedz. i święta: g. 13—23: Grunwald (Kasprzaka 16, tel. 664-26); Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 61, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kórnicka 8, tel. 710-82); Wilda (Dzierżyńskiego 149, tel. 318-65). Zgłoszenia wizyt w stacji PR, tel. 666-66.

Telefon Zaufania nr 586-87 dyżurny lekarz psychiatry lub psycholog (czynny cała doba). Nr 522-51 porady prawne w zakresie spraw rodzinnych, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych.

Miejska Lecznica dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 249, tel. 67-24-14 od 8—21, w nocy nagłe wypadki.

Porady przeciwalkoholowe, tel. 539-18, dyżurny informacyjny w dni powszednie — g. 8—19.

Apteki: al. Marcinkowskiego 11, Główna 69, Kórnicka 24 (dyżurny nocny).

RADIO

CZWARTEK PROGRAM I — 1322 m; 8.05 Public. międzynarod.; 8.10 Muzyka muzyczna; 8.45 Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych; 9.14 kl. III—IV „Wielki sztorm” słuch.; 9.20 Muz. ludowa Afganistanu; 9.30 Felieton muzyczny J. Walderffa; 10.05 „Pamiętnik lekarza w podróży” (fragm. wspomnień E. Rogalskiej Chranowskiej); 10.25 Z muzyki romantycznej; 10.50 „Nowe kierunki” — aud. prof. dr. Henryka Sandera; 11.14 kl. VIII „Energia jądrowa” montaż radiowy Barbary Starostowej; 11.20 Muzyka; 11.30 Dedukcjemy II zmianie; 11.50 Poradnia Rodzinna; 12.25 Rytm i melodie dla

Wyniki ankiety: Wzorowe zaopatrzenie — sieć — obsługa

Dużo jeszcze do zrobienia



Ankieta pod tą nazwą, przygotowana wspólnie z Wydziałami Handlu Prezydium WRN i RN Poznania, w części spełniła już swoje zadanie. Organizatorzy otrzymali bowiem mnóstwo uwag o stanie zaopatrzenia i organizacji poznańskiego handlu, udokumentowanych doświadczeniem samych nabywców. O to właśnie chodziło, żeby drogą sondaży wśród ludności ujawnić istniejące jeszcze zaniedbania i niedobre zwyczaje w handlu, zwłaszcza tym zlokalizowanym w mieście zamieszkania poznaniaków.

W porównaniu do wcześniejszych „sond”, przeprowadzanych w ramach HANDLOWEGO ZNAKU JAKOŚCI, wytworzyła się coraz powszechniejsza opinia, że nastąpiła poprawa zaopatrzenia, głównie w podstawowe artykuły spożywcze. Przypominamy, że zaopatrzenie np. „ze sklepy przy ul. Kraszewskiego są dobrze zaopatrzone”, albo „obiektywnie mogę stwierdzić, że zaopatrzenie sklepów położonych na Osiedlu Warszawskim wybitnie się poprawiło w tym roku”. Obok ciągłych jeszcze zastrzeżeń, dotyczących kultury obsługi, daje się też zauważyć większe przekonanie klientów do poziomu zawodowego wielu, także młodych, pracowników handlu.

Przynajmniej jednak, iż większość ankiet nadal zawierała jeszcze sporo krytycznych spostrzeżeń. Ale taki był cel tego sondażu. Spośród codziennych pretensji do pracy handlu, czytelnicy wytykali kilka typowych problemów. Chyba na plan pierwszy wysuwa się teraz zaopatrzenie w mleko pochodne przetwory. Podawano adresy, dni i godziny, kiedy nie można było nabyć mleka (paradoks: rano w centrum miasta mleko sprzedaje tylko jeden sklep przy ul. Lampego...). Większość odpowiadających narzeka na ograniczony wybór serów twardej, ciętych tych samych gatunków, na brak napojów mlecznych. Dopomniło się w ankiecie o napoje chłodzące, zwłaszcza na peryferiach. Uwagi te uzupełniały sygnały o niedostatku pieczywa w pewnych sklepach oraz dosyć powszechne kłopoty na osiedlach (Rataje, Zawady) i peryferiach z nabyciem tam warzyw i nowalijek. Niektórzy czytelnicy donosili także o braku ryb wędzonych i takich konserw.

Pretensje te mają związek ze stanem sieci sklepowej. W ankietach podano organizatorów sporo adresów sklepów: zamkniętych, przewlekłe remontowanych i budowanych, a nawet zamienianych na biura (ul. Hetmańska). Wspomniło się również o ciasnocie panującej w naszych sklepach.

W odniesieniu do artykułów przemysłowych znowu powtarzały się uwagi, dotyczące braku rozmiarów ubiorów i obuwia, wynotowano nam ponadto braki innych artykułów, jak szklanki, naczynia emaliowane, bielizna dziecięca, wkładki ortopedyczne do obuwia itd.

Czytelnicy podsunęli ponadto wiele ciekawych wniosków. Wyjaśniając np. dlaczego woła o obsługę tradycyjną, przy ladzie, uzasadniali to w licznych przypadkach,

iz jest ona... szybsza od samoobsługi. Bo w „samie” trzeba nie raz i trzy razy stać w kolejce — po koszyczek, do stoiska garnieżowego i do kasy. Dopominano się też o więcej czynnych kas i o leciniejszą obsługę w okresie wzmożonego ruchu.

Mamy więc czarno na białym, że stare grzechy handlu się powtarzają. Potwierdzają to także inne uwagi: w kasach brakuje częstokroć drobnych do wydawania reszty; dzieciom nieraz sprzedaje się gorszy towar (jakże to nie wychowawcze); nie respektuje się przywilejów inwalidztwa przy ladzie; waga „netto” niech netto znaczy.

Pytani o celowość powszechnych zakupów w sklepach przy zakładach pracy, czytelnicy byli niezdecydowani. Wniosek stąd, że ta forma wymaga dalszych przemyśleń. Jedną więc chcieli by nabywać tu warzywa, pieczywo, mięso i nabiał, inni — tylko zjeść w bufecie; byli i tacy, którzy za-

chęciami do organizowania w zakładach kiermaszów z artykułami przemysłowymi. Proponując te pochodzą z licznych przedsiębiorstw. Wymienimy tylko MPK (ul. Paska), z uwagi na sezon — pracownicy dopominają się tu kłasku z napojami chłodzącymi.

Osobny problem stanowią w ankiecie godziny sprzedaży. Większość pytanych jest niezadowolona z obowiązującego obecnie czasu sprzedaży. Zgłoszono wiele propozycji — dość zgodnych jeśli chodzi o sklepy spożywcze (proponowano głównie godz. 6—18) — i bardziej zróżnicowanych przy sklepach przemysłowych. Ale i tu większość opowiedziała się za wcześniejszym (od godz. 9 a nawet 8) otwieraniem sklepów.

Władze handlowe mają więc teraz bogaty materiał do przemyśleń oraz... do szybkiej ingerencji. Inne sygnały wymagające dodatkowego zachodu i cierpliwości. Pewne jednak, że wszystkie spostrzeżenia z ankiety będą brane pod uwagę, dzięki temu, że krytyka nabywców była uargumentowana i konkretna.

Taki jest plon ankiety. Dobry — więc skorzystamy chyba jeszcze z tej formy w przyszłości. Niebawem zaś ogłosimy wyniki losowania nagród, przewidzianych dla uczestników tego sondażu. (zs)

AKTUALNOŚCI

● „U źródeł sztuki nowoczesnej” — to tytuł wystawy malarzkiej, czynnej w filii Biblioteki Miejskiej przy ul. Dzierżyńskiego 94. Można ją zwiedzać codziennie w godzinach otwarcia filii.

● 2104 zł na odbudowę Zamku Warszawskiego przekazała Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Zawodowej i Technikum Mechanicznego MPC z ul. Świerkowej.

● Wystawę ponad 500 okazów kaktusów przygotowało Polskie Towarzystwo Miłośników Kaktusów. Otwarcie wystawy za powiada się na 6 czerwca, a czynna ona będzie w Domu Techniki przy al. Stalingradzkiej przez 2 dni. Rośliny na wystawę można dostarczać organizatorom 4 czerwca od godz. 16.

● Poznański fotograf A. Kupidura od jutra eksponować będzie swe fotografie pod wspólnym tytułem „Z podróży po ZSRR” w Domu Kultury HCP przy ul. Dzierżyńskiego. Natomiast w Swarzędzu, w świetlicy międzyzakładowej, czynna jest od kilku dni III Wystawa Fotografii zorganizowana przez świetlicowy zespół fotograficzno-filmowy, prowadzony przez M. Stamma. Ekspozycja dostępna jest do 30 km. w godz. 17—21.

● Uroczyste, bo 200 przedstawi „Zemsty Nietoperza” odbędzie się dzisiaj w Operze. Jubileuszowym przedstawieniem dyrygować będzie Edwin Kowalski.

dyr. Z. Mahlika; 18.20 Widnokrag — wydarzenia, opinie refleksje ze świata nauki; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Wieczór literacko-muzyczny — zapowiedź wieczoru; 19.31 „Poeta i jego świat” — Jakub Jasiński; 20.01 Wieczór literacko-muzyczny z Poznania; 22.30 „Tanczynek relaks”; 22.45 Kroki we mgłę „Sprawa zupełnie prosta” opow.; 23.15 Aud. o muzyce współczesnej.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III, UKF 66,62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 8.05 Planetarium w piosence — słoneczko; 8.35 Muzyczna poczta UKF; 9 „Tredowata”; 9.10 K. Szymanowski — III Sonata fortep. — wyk. Piotr Łoboz; 9.30 Nasz rok 71-szy; 9.45 Turniej w stylu Folk; „Kitaro”; „Seekers”; „NO TO CO”; „Prudy”; 10.15 N+T — czyli nowoczesność i technika; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Klimaty”; — odc. 7; 12.25 Konec, muz. uniwersalnej; 13 Na lubelskiej antenie; 15 Iraki Oziawu — gawęda; 15.10 Planetarium w piosence — Ziemia; 15.35 Szlachetne zdrowie; 15.50 Kastaniety i klarnety, w tematach klasycznych; 16.15 Pocztówka z dziełkami ze Szwecji; 16.30 Jazzy koncert; 16.45 Nasz rok 71-szy; 17.05 Quodlibet, czyli o kto lubi; 17.30 „Tredowata”; 17.40 Aktualności polskiej piosenki; 18 Krasnoludki są na świecie; 18.35 Mój magnetofon; 19 Książka tygodnia; 19.15 Piosenki znad Wławy; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Blues wczoraj i dziś; 20.25 Lekture, lektury...; 20.40 Gdzie jest przebieg?; 21.05 Wariacje na tematy włoskie; 21.20 Pod Kurza Stopką; 21.40 Na estradzie Trini Lopez; 21.50 Opera — Ch. W. Glucka „Alcesta”; 22.08 Śpiewa Marek Grechuta; 22.15 Powieść w wyd. dżw. „Geniusz zła”; 22.45 Planetarium w piosence — księżyc; 23 Swoje ulu-

Dom Książki wspólnie z redakcją „Naszej Trybuny” urządziła dzisiaj w godz. 9-16 kiermasz książki przed Zakładami „H. Cegielski”. Od 14 do 15.30 książki swoje będą tu dedykować literaci: J. Korczak, J. Mańkowski, C. Michniak, E. Nagowski i J. Ratajczak. Księgarzania przy HCP przygotowała również nocne na stoisku duży wybór nowych książek technicznych i wiele atrakcyjnych tytułów z innych dziedzin. (c)

W ciągu minionych 5 lat na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów zebrano w naszym mieście ponad 209 mln zł. Największą ofiarność w tym zakresie wykazali pracownicy zakładów uspołecznionych. Przekazali oni na budowę szkół i internatów prawie 132 mln. zł.

Za społeczne pieniądze zmodernizowano 126 szkół

Poza złotówkami mieszkańców, Poznań otrzymał też dotacje z Krajowego Komitetu SFBSi w wysokości 46,5 mln. zł. Zatem w latach 1966—70 Poznański Komitet SFBSi dysponował (wraz z dopłatami od napojów alkoholowych) kwotą przeszło 261,5 mln. zł. Na co wydano te pieniądze? Większość (124,6 mln. zł) przeznaczono na modernizację starych szkół oraz wyposażenie białe wiersze recytuje L. Wysoka; 23.05 Collegium Musicum; 23.50 Na dobranoc śpiewa Masio Kwiek.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

TELEWIZJA

CZWARTEK — PROGRAM I: 8.15 — 8.45 — Matematyka w szkole — „Wstęp do teorii maszyn matematycznych”; „Zajęcia fakultatywne”; 9—9.30 — Historia kl. V; „W średniowiecznym mieście”; 10.55 — 11.25 — Historia kl. VI; „W Warszawie króla Stasia”; 11.55—12.25 — Język polski kl. VII—VIII; „Film”; 14.45 — Matematyka dla ośmioklasistów; 15 — Politechnika — Fizyka I rok — „Kinetyczno-cząstkowa teoria materii” cz. I i II; 16.10 — Dziennik; 16.20 — Dla młodych widzów — „Ekrany z orakliem”; w programie — film z serii „Jagoda w mieście”; 17 — Dla młodych widzów — „Zrob to sam”; 17.15 — Sprawozd. z meczu piłki nożnej „Dynamo” Moskwa — Drużyna gwiazd światowego futbolu; w przerwie ok. 18 — „Poszukiwania”; 19.45 — Dobranoc i Dziennik; 20.20 — „Przypominaliśmy, radzimy”; 20.30 — Teatr Sensacji — Stefan Michałowski — „Smierć filatelisty”; Reżyseria — T. Woronkiewicz; 21.55 — „Polityka i dywersja”; 22.40 — Dziennik; 23—0.05 — Politechnika (powt.).

PROGRAM II: 18.15 — „Japonia z lotu piosenki” — film NHK; 18.35 „Idź tam, gdzie są ryby” — film; 19.10 — „U progu jutra” — film z cyklu „Japońskie maski”; 19.45 — Dobranoc i Dziennik; 20.25 — „Autokarem przez noc” — film kryminalny; 21.15 — „Nara i Kłoto” — film; 21.45 — Wielki Feniks wraca na arenę — film TVP; 22.05 — „Latająca piłka” — program rozrywk.; 22.35 — „Sajonara” — melodie na dobranoc.

Po raz drugi — jesienią na inny wydział Dwie wersje tematów egzaminacyjnych Dzieci nauczycieli — z puli rektorskiej Zmiany w systemie przyjąć na studia

Jak poinformowano na konferencji prasowej, zorganizowanej 25 bm. przez Min. Oświaty i Szkolnictwa Wyższego w Warszawie — w tym roku wprowadzone będą 3 zmiany w systemie przyjęć na studia.

Ci kandydaci, którzy nie zdają egzaminów wstępnych na studia w lipcu, będą mogli po raz drugi ubiegać się o przyjęcie jesienią od tych szkół wyższych, które z racji niedoboru kandydatów ogłosiły dodatkowe egzaminy. W drugim terminie nie będzie można zdać egzaminów na ten sam kierunek studiów, na który kandydat ubiegać się będzie w lipcu.

Kolejną zmianą jest wprowadzenie dwóch różnych wersji tematów egzaminacyjnych. Pierwsza wersja zgodna będzie ze zreformowanym programem nauczania, druga — ze starym programem nauczania w szkołach średnich. Dwie różne wersje tematów egzaminacyjnych są konieczne, ponieważ ważą się ubiegać o przyjęcie na studia tegoroczni absolwenci zreformowanych liceów ogólnokształcących i zreformowanych 4-letnich techników za wodowych, tegoroczni absolwenci 5-letnich techników jeszcze do końca nie zreformowanych i liceów ogólnokształcących dla pracujących — również nie zreformowanych, a także ubiegłoroczni absolwenci, którzy kończyli naukę według starego programu.

Kandydaci będą mogli dowolnie wybierać wersje tematów egzaminacyjnych, ale tylko raz. Oznacza to, że egzaminy ustne i pisemne trzeba będzie zdawać w wybranej wersji tematów.

Trzecią zmianą w systemie przyjęć jest włączenie dzieci nauczycieli do tzw. 10-procentowej puli rektorskiej, w której dotychczas preferowana była przede wszystkim młodzież pochodzenia robotniczego, chłopskiego oraz dzieci wojskowych z tzw. zielonych garnizonów. Oznacza to, że w przy-

padku wolnych np. 10 miejsc z kilkunastoosobowej grupy kandydatów, którzy jednakowo zdali egzaminy, pierwszeństwo w przyjęciu na studia będą miały także dzieci nauczycieli.

W tym roku wszystkie szkoły wyższe przygotowały 51.750 miejsc. O przyjęcie ubiegać się będzie ok. 100 tys. kandydatów. Szanse dostania się na studia będą więc większe niż w ubiegłych latach.

W tym roku nadal będzie utrzymane prawo składania podań o przyjęcie na studia w każdym terminie przed egzaminem. Ta młodzież, która jeszcze nie zdała złożonych podań, może to uczynić do końca czerwca. Można też, po złożeniu, przenosić podania do innych szkół i na inne kierunki studiów. (PAP)

Sygnaly czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30—15

● Park w przedłużeniu ul. Książęcej staje się smietniskiem — piszą mieszkańcy — nie bez udziału Stomila, Lechii i „Amino”, które składają odpadki.

● Mieszkańcy z okolic ul. Kordeckiego i Albańskiej dopominają się o szybsze uruchomienie kiosku spożywczego, który bezskutecznie oczekuje od dawna remontu. W pobliżu nie ma innych sklepów.

● Prosimy o naprawę zniszczonego chodnika przed budynkiem nr 19 przy al. Marcinkowskiej — piszą mieszkańcy.

● Po co nam kłosek warzywniczy — piszą mieszkańcy ul. Zawady — skoro jest tutaj tytuł ogrodników. Ze świeżej jarzyny można kupić o każdej porze dnia. Bardziej natomiast potrzebny jest nam kłosek nabiałowy, o który prosimy od kilku lat.

● Będąc nad Jeziołem Góreckim zauważyłam, że motocykliści bez ograniczenia jeżdżą po alejkach Parku Narodowego, co nie zdarzało się w ub. roku. Ktoś bowiem zdjął znak zakazu wjazdu, stąd chybą te halasy w Parku — pisze p. Ewa S.

● Do kogo mała udać się lokalny dom nr 20 z ul. Prusa, by załatwić sprawę naprawy włączników światła minutowego na klatce schodowej? Proszę bowiem oni od roku administrację o naprawę i — jak dotąd — bez skutku.

...i odpowiedzi

▲ Prezydium DRN-Jeżyce wyjaśnia, że trawnik na odcinku ul. Przybyszewskiego od nr 7 do 9 został przekopany i posiano na nim trawę.

▲ Właścicielowi działki przy narożniku ul. Błtniejskiej i Warszawskiej wyznaczono termin uporządkowania terenu do 25 bm. — informuje Prezydium DRN-Nowe Miasto. (js)

Przyczynek

Ała ma kota

Autor napisu przed wejściem do restauracji w Strzeszynie powinien raz jeszcze zacząć naukę języka polskiego od przysłowia wej Ali co ma kota.

Czytam bowiem, po obu stronach drzwi wejściowych na tarasie, że:

„Wstęp do lokalu w strojach kąpielowych wzbroniony”.

Wzbronione jest kaleczenie języka polskiego, autorze napisu, tudzież odpowie działny kierownik lokalu. t.h.n.

Kto był świadkiem?

Świadkowie wypadku drogowego w dniu 15 bm. ok. godz. 13.30 na ul. Fredry (przy ul. Kościuszki), w którym samochód osobowy potrafił przekraczając jezdnię na przejściu dla pieszych mężczyźni, proszeni są o zgłoszenie się w Komendzie Miejskiej MO. Plac Wolności 16, pokój 307 lub telefonizację pod nr 412-896 w godz. 8—16, (na)